8 stron **PIERWSZY DZIEŃ TYGODNIA** 8 stron

Wydanie A | ŁÓDŹ, poniedziałek 29 października 1979 r. Rok XXXV nr 244 (9420) | Cena 1 zł

DZIENNIK POPULARNY

„O dalszy rozwój socjalistycznej Polski, o pomyślność narodu polskiego"

Wytyczne Komitetu Centralnego na VIII Zjazd PZPR

OMÓWIENIE DOKUMENTU PUBLIKUJEMY NA STR. 3 I 4

ŚWIĘTO TURCJI

Depesza z Polski

Z okazji święta narodowego Republiki Tureckiej, przypadającego w dniu 29 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta republiki Fahri S. Koruturka.

Czas zimowy w USA

Od niedzieli na czas zimowy przeszły również Stany Zjednoczone. O północy z soboty na niedzielę wskazówki zegarów zostały cofnięte o godzinę, tak że między czasem nowojorskim i czasem Greenwich (GMT) będzie znów 5 godzin różnicy zamiast czterech (np. godz. 2 czasu wschodnioamerykańskiego będzie odpowiadać 7 wg. czasu GMT).

POLSKA — ZSRR

Dalszy rozwój współpracy w przemysłach spożywczych

Współpraca przemysłów spożywczych Polski i Związku Radzieckiego ma wieloletnie tradycje. Kraj nasz jest odbiorcą radzieckich towarów i urządzeń, a równocześnie coraz większym ich eksporterem. W minionym 25-leciu dostarczyliśmy do ZSRR wiele różnych obiektów dla przemysłu spożywczego, w tym kilkanaście cukrowni. Nasz, szybko rozbudowywany przemysł przetwórczy otrzymał z Kraju Rad liczne nowoczesne urządzenia dla zakładów zbożowo-młynarskich, mięsnych, cukrowniczych oraz owocowo-warzywnych.

Istnieją wszakże podstawy i możliwości dalszego pogłębienia tej współpracy. Sprawy te — w odniesieniu do przetwórstwa mleka i mięsa — omawiano w czasie kilkudniowego — zakończonego 28 bm. — pobytu w naszym kraju ministra przemysłu mlecznego i mięsnego ZSRR — Siergieja Antonowa. Na tle dotychczasowego dorobku określono kierunki dalszego rozszerzenia współdziałania, zwłaszcza w zakresie technologii przetwórstwa oraz kooperacji w produkcji maszyn dla przemysłu spo-

(Dalszy ciąg na str 2)

„ZIELONE ŚWIADECTWO URODZENIA"

10 tys. drzewek!

Wczoraj tradycyjna akcja „Dziennika Popularnego" i ŁK FJN — „Zielone świadectwo urodzenia" obchodziła miły jubileusz. **Kasia Szostakiewicz, Iza Łebzuch, Agnieszka Ocówniak i Iza Galant** — zuchy z drużyny „Wesołe ludki" posadziły w Parku Promienistych 10-tysięczne drzewko.

St. Vincent uzyskało niepodległość

Na mapie politycznej świata pojawiło się kolejne niepodległe państwo — Saint Vincent i Grenadyny. Mała karaibska wysepka wraz z przyległymi na jej południowym krańcu Grenadynami leżą w archipelagu Wysp Zawietrznych (Małe Antyle) i do 27 października br. miały status terytorium stowarzyszonego z Wielką Brytanią. W sobotę dzwony i fanfary ogłosiły 133 tysiącom mieszkańców nastanie nowej epoki w dziejach ich kraju. W Kingstown — stolicy państwa — załopotała niebiesko-złoto-zielona flaga, zwiastując niepodległość. Jako pierwszy premier zaprzysiężony został prawnik, Milton Cato, natomiast urząd gubernatora generalnego piastować będzie Sydney Gun-Munroe. Saint Vincent jest już dziewiątym państwem w rejonie Morza Karaibskiego, które uzyskało niepodległość uniezależniając się od Wielkiej Brytanii.

5-milionowa „Łada"

Wołżańską Fabrykę Samochodów w Togliatti opuścił właśnie samochód „Łada" z jubileuszowym, 5-milionowym numerem. Tyle bowiem samochodów marki „Łada" jeździ obecnie po drogach 50 krajów świata. Głównymi odbiorcami zagranicznymi tej fabryki są kraje wspólnoty socjalistycznej. Dostarczono im już ponad milion tych samochodów.

Wizyta przewodniczącego Rady Państwa w Meksyku

Odznaczenie Henryka Jabłońskiego

Wielkim Łańcuchem Orderu Orła Azteckiego

Rozmowy plenarne

W piątek w godzinach popołudniowych (tj. w sobotę nad ranem czasu warszawskiego) rozpoczęły się w rezydencji prezydenta Meksyku Los Pinos polsko-meksykańskie rozmowy plenarne pod przewodnictwem HENRYKA JABŁOŃSKIEGO i JOSE LOPEZA PORTILLO, z udziałem ministrów i ekspertów z obu stron. Rozmowy poprzedziło spotkanie obu szefów państw.

W rozmowach, które przebiegły w bardzo serdecznej, a zarazem w rzeczowej atmosferze, obaj mężowie stanu ocenili bardzo pozytywnie dotychczasowy rozwój stosunków między obu krajami. Wysoko oceniono realizację postanowień polsko-meksykańskiej umowy o współpracy kulturalnej i naukowej, a także pomyślnie rozwijające się stosunki na płaszczyźnie politycznej. W tym kontekście obie strony stwierdziły, że istniejąca wymiana handlowa i stosunki gospodarcze nie odzwierciedlają jeszcze możliwości Polski i Meksyku w tym zakresie, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę występujące w strukturach gospodarki narodowej obu krajów cechy komplementarności w wielu konkretnych dziedzinach.

Podczas tej pierwszej tury rozmów plenarnych zarysowały się perspektywy rozwoju ściślejszej współpracy gospodarczej i technicznej, w tym także przedsięwzięć — kooperacyjnych m. in. w takich dziedzinach, jak górnictwo, badania geologiczne, hutnictwo, budownictwo okrętowe i przemysł cukrowniczy.

Poruszono również szereg problemów polityki międzynarodowej, przy czym obie strony powitały z zadowoleniem radziecko-amerykańskie porozumienie SALT II o ograniczeniu zbrojeń strategicznych. W tej części rozmów znalazło odzwierciedlenie wspólne stanowisko Polski i Meksyku w kluczowych sprawach walki o pokój na świecie.

Rozmowy plenarne będą kontynuowane w poniedziałek 29 bm.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Brazylia liczy 120 mln mieszkańców

Opublikowany w Rio de Janeiro raport demograficzny Banku Światowego informuje, że Brazylia liczy obecnie 120 mln mieszkańców. Rocznie liczba mieszkańców tego kraju wzrasta o 3,4 mln. W końcu XX wieku — o ile obecne tempo przyrostu naturalnego utrzyma się — ten największy kraj Ameryki Łacińskiej będzie miał ponad 200 mln mieszkańców.

E. Kennedy w batalii o prezydenturę

W sobotę rzecznik Partii Demokratycznej w stanie Massachusetts, Thomas Southwick oświadczył, że 29 bm. senator Edward Kennedy utworzy oficjalnie komitet sondażowy, którego zadaniem będzie ocena szans pokonania przezeń prezydenta Cartera w prawyborach. Senator, który formalnie nie zgłosił dotąd swej kandydatury, jest już traktowany jako kandydat do Białego Domu zgodnie z amerykańskim prawem wyborczym. Kennedy bowiem zaakceptował wpłaty na fundusz przyszłego komitetu organizacyjnego jego kampanii prezydenckiej.

Edward Kennedy zapewnił już sobie poparcie burmistrza Chicago pani Jane Byrne, stojącej na czele najbardziej wpływowej w Stanach Zjednoczonych machiny biurokratycznej demokratów. Demokratyczni kandydaci na prezydenta USA nigdy nie bagatelizowali organizacji stanowej Partii Demokratycznej w Chicago i Illinois, starając się zawsze zapewnić sobie poparcie burmistrza tej metropolii. W rozmowie z dziennikarzami w Oak Brook pani Byrne stwierdziła, że w najbliższy wtorek oficjalnie przystąpi do obozu senatora Kennedy'ego. W tym samym dniu według wszelkiego prawdopodobieństwa Kennedy oficjalnie zgłosi swą kandydaturę do wyborów prezydenckich. Prezydent Carter ma to uczynić 4 grudnia.

Gen. Ziaul Haq nie wyklucza pakistańskiej eksplozji jądrowej

Prezydent Pakistanu gen. Ziaul Haq oświadczył 27 bm. w Rawalpindi, że nie wyklucza, iż jego kraj dokona eksplozji jądrowej — w ramach prac nad pokojowym wykorzystaniem energii atomowej.

Prezydent powiedział na konferencji prasowej, że pakistańskie badania atomowe „nie zmierzają do wyprodukowania bomby jądrowej". „Jednak — dodał — jeśli w trakcie tych badań trzeba będzie podjąć pewne kroki, podejmiemy".

Indie i inne kraje wyraziły w ostatnich miesiącach obawę, iż Pakistan zamierza skonstruować bombę atomową.

Pakistan prowadzi od pewnego czasu prace nad wzbogacaniem uranu, chociaż żadna z dwóch elektrowni atomowych tego kraju (jedna czynna, jedna w budowie) nie potrzebuje takiego materiału, gdyż jako paliwo służy w nich uran naturalny. Islamabad wyjaśnia, że uran wzbogacony będzie potrzebny następnym elektrowniom, przewidzianym w perspektywicznych planach rozwoju energetyki pakistańskiej. Mimo to wiele źródeł postronnych podejrzewa, że kraj ten chce w istocie zapewnić sobie możność budowy jądrowych ładunków wybuchowych.

CO DZIEŃ NIESIE

W 302 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.24, zajdzie zaś o 16.14.

Imieniny obchodzą

Violetta, Narcyz, Euzebia

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie umiark. i duże. Temperatura —4, maks. +3 st. Wiatry słabe z kierunków wschodnich. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 995,7 hP (746,8 mm).

Ważniejsze rocznice

1909 — Założenie Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego

1944 — W Lublinie powstał I Samodzielny Batalion Morski, zalążek przyszłych sił morskich

1944 — Polska 1 Dywizja Pancerna wyzwoliła Bredę w Holandii

1944 — Założenie Demokratycznego Związku Narodu Fińskiego

1923 — Proklamowanie niepodległości Turcji

1944 — Armia Radziecka rozpoczęła operację budapeszteńską

Taka sobie myśl

Pracując trzeba się spodziewać najlepszego i być przygotowanym na najgorsze.

Uśmiechnij się

— Takie ładne nie powinny być nauczycielkami. Ciągle się mylę w dodawaniu!

KOMENTARZE — FAKTY — CIEKAWOSTKI

Dwie są okazje do zajrzenia dziś na RFN-owskie podwórko. Pierwsza ma charakter jubileuszowy, gdyż mija właśnie 10 rocznica objęcia władzy przez koalicję socjaliberalną (SPD — FDP), druga wiąże się z pobytem w tym kraju chińskiego premiera i przewodniczącego KPCh Hua Kuo-fenga. Warto przypomnieć, że „przystanek Bonn" jest jednym z kilku w czasie podróży Hua po Europie zachodniej, która objęła już Francję, a w programie jest jeszcze Londyn i Rzym.

Zainicjowana przez duet Brandt — Scheel, a kontynuowana przez Schmidta i Genschera koalicja oceniana jest w zależności od tego, jakie barwy polityczne przywdziewa osoba zabierająca głos. Najbardziej skrajnie wypadło to w tygodniku „Die Zeit", gdzie obok siebie zamieszczono artykuły okolicznościowe kanclerza Schmidta i przewodniczącego CDU — Kohla. W pierwszym tytuł brzmi: **„Dziesięć lat rozsądnej polityki"**, w drugim zaś **„Dziesięć lat wystarczy"**. Nie trudno zgadnąć, że u Schmidta znajdujemy pełne zadowolenie z dokonań, u Kohla żądanie zmiany warty, przejęcia władzy przez chadecję. A jak tych 10 lat wygląda z naszego punktu widzenia?

Traktując rzecz skrótowo, trzeba przyznać, że od początku koalicja zdała sobie sprawę z konieczności wyciągnięcia wniosków z przegranej wojny i unormowania stosunków z krajami socjalistycznymi, przede wszystkim z Polską, na bazie uznania niezmienności granic, wyrzeczenia się siły i respektowania suwerenności. Stworzyło to podstawę do budowania wzajemnego zaufania, co znalazło także wyraz i w tym, że pod Aktem Końcowym KBWE podpisanym w Helsinkach znalazły się podpisy szefów rządów obu państw niemieckich.

Mając przed oczyma te niewątpliwie dobre strony działań socjaldemokratów i ich partnerów, pamiętać trzeba jednak o niekonsekwencji w działaniu, wynikającej czasem z braku zdecydowania, a czasem z obawy przed naciskiem chadecji. Mimo oficjalnych i często powtarzanych zapewnień o chęci **„wypełnienia zawartych traktatów żywą treścią"**, SPD nie potrafi odciąć się od występujących przeciw tym traktatom, od różnej maści ziomkostw, stowarzyszeń rewizjonistycznych i nadal je finansuje. Nie potrafiła też doprowadzić do końca sprawy rewizji podręczników szkolnych, co powoduje częste nieporozumienia i spory.

Przedstawiciele socjaldemokratów usiłują tłumaczyć te wszystkie zygzaki i niekonsekwencje silnymi oporami opozycji i faktem dysponowania przez nią większością w Bundesracie, gdzie skutecznie blokuje się inicjatywy rządu, ale wyjaśnia to tylko w części brak stanowczości w działaniu. Tak więc próba oceny rządów obecnej koalicji RFN nie jest, bo nie może być, jednoznacznie pozytywna — za wiele pozostawiono spraw nie załatwionych, za wiele wahań i prób pozostawienia problemów w ich obecnym stanie, a tego przecież pragną koła polityczne w RFN, dla których proces zapoczątkowany przed 10 laty jest czymś, z czym pogodzić się nie chcą.

Te właśnie koła z zadowoleniem przyjmują oświadczenia gościa z Chin, który otrzymał już w prasie rewizjonistycznej przydomek **„adwokata Niemiec"** za jego **wypowiedzi w rodzaju „Chiny pragną istnienia silnych Niemiec" i „sprawiedliwego dążenia Niemców do przywrócenia ich jedności narodowej". Wszystko to, wzmocnione starymi sloganami na temat „hegemonizmu", wprawiło nawet gospodarzy w zakłopotanie i zmusiło kanclerza do wypowiedzi, w których wyjaśniał swemu gościowi potrzebę dalszego umacniania polityki odprężenia w Europie i niezakłócania równowagi w obecnych stosunkach. Te miłe dla ucha rewizjonistów wypowiedzi stały się też przedmiotem komentarza w „Neues Deutschland", które piszą m. in. „...Chiny popierają rewizjonistyczne zamierzenia imperializmu niemieckiego wobec NRD. Tak oto świat staje się obecnie świadkiem dziwnej gry — przedstawiciel kraju głoszącego, że prowadzi socjalistyczną politykę, występuje jako partner polityki wymierzonej przeciwko socjalistycznej NRD. Już to mówi samo za siebie..."**

Prasa RFN zauważa, że pod wpływem okoliczności przewodniczący Hua stał się bardziej powściągliwy w swych wypowiedziach, ale dodaje, że powetował on sobie tę wstrzemięźliwość podczas spotkania z politykiem najmilszym jego sercu — z Franzem Josephem Straussem, którego stosunek do polityki wschodniej i procesu odprężenia jest dobrze znany.

Premier Izraela Begin na jedno nie może narzekać — na brak kłopotów. Zaczęło się od demonstracyjnej rezygnacji z funkcji ministra spraw zagranicznych przez Mosze Dajana, potem była decyzja Sądu Najwyższego uznająca wywłaszczanie Arabów i budowanie na ich ziemi osiedli żydowskich za działanie sprzeczne z prawem i wreszcie głosowanie w Knessecie nad votum zaufania dla rządu wykazało, że obronił się on minimalną przewagą głosów.

Begin szukając sposobów mających na celu zahamowanie spadku popularności swojej i rządu, postanowił pozbyć się **ministra finansów, krytykowanego powszechnie za dopuszczenie do inflacji, która w br. osiągnie rekordowy (100 proc.), poziom i silniej niż dotąd związać się z prawicową Partią, Narodowo-Religijną, która uratowała go przed upadkiem.**

Wszystko to dzieje się w sytuacji, gdy już nawet optymiści nie wierzą w możliwość wynegocjowania porozumienia w sprawie autonomii dla Palestyńczyków do maja przyszłego roku, jak to ustalono w układzie podpisanym w Camp David. Specjalny wysłannik prezydenta Cartera na Bliski Wschód, Robert Strauss, określił stanowiska obu stron jako **„oddalone od siebie o wiele mil, bez większych perspektyw na zmniejszenie dystansu"**, mimo dodatkowego spotkania w Londynie z przedstawicielami Egiptu i Izraela.

Nikt też nie obiecuje sobie niczego konkretnego po „spotkaniu na szczycie" zapowiedzianym na koniec listopada w Assuanie między Beginem i Sadatem. Krążą nawet pogłoski, że w najbliższym otoczeniu egipskiego prezydenta coraz głośniej mówi się o fiasku dotychczasowej polityki, która poza izolacją w świecie arabskim niczego nie dała.

Mniejsze, ale dokuczliwe tarapaty przeżywa siostra królowej Elżbiety II — księżniczka Małgorzata. Wieść o zamordowaniu lorda Mountbattena zastała ją w Chicago, gdy rozmawiała z burmistrzem tego miasta. Powiedziała wówczas krótko, acz dosadnie: „Irlandczycy to świnie". Rozniosło się to szybko...

Skutek jest taki, że gdziekolwiek jej książęca wysokość się pokaże, witają ją tłumy demonstrantów irlandzkich, którzy, w rewanżu za ową „świńską wypowiedź" obrzucają ją epitetami równie niewybrednymi. Wniosek z tego wydarzenia prosty: nawet w stanie silnego zdenerwowania powinniśmy się wystrzegać obraźliwych epitetów.

HENRYK WALENDA

Innowacje z gwarancją zastosowania w gospodarce

Dużym sukcesem zakończyła się zorganizowana tym razem w Łodzi **III Giełda Myśli Twórczej Przemysłu Lekkiego.** Poprzednie dwie podobne giełdy tego resortu — w 1973 r. i w 1977 r. we Wrocławiu — w wyniku zastosowania projektów w zakładach produkcyjnych przyniosły efekty ekonomiczne w łącznej wysokości około 650 mln zł.

Giełda łódzka, zorganizowana w ośrodku, skupiającym 1/3 całego potencjału produkcyjnego przemysłu lekkiego oraz wiodące placówki naukowo-badawcze, zgromadziła w salach wystawowych, udostępnionych przez ZWO „Vera" 1.228 projektów wynalazczych oraz 400 prac naukowo-rozwojowych, 168 projektów, to oryginalne wynalazki pomysłodawców.

Zgodnie z kierunkami, przyjętymi przez MPL w roku ubiegłym, myśl twórcza techników, inżynierów i badaczy, skoncentrowała się na problemach oczekujących pilnie innowacji i usprawnień, m. in. na oszczędności paliw i energii, nowościach asortymentowych, transporcie wewnętrznym, bhp i ochronie środowiska, nowych technologiach wytwarzania, produkcji części zamiennych i półproduktów.

W ciągu 6 dni trwania giełdy, wystawę projektów zwiedziło 6 tys. osób. Zawartych zostało 1500 transakcji. Po zastosowaniu, zakupione projekty przynieść mogą w ciągu roku pół miliarda zł.

Z inicjatywy resortu na temat trzeciej giełdy łódzkiej oraz poprzednich przeglądów myśli twórczej, opracowuje się obecnie trzy filmy, które służyć będą popularyzacji idei innowacji oraz integracji nauki z przemysłem poprzez różne formy szkolenia w zakładowych klubach racjonalizatorskich oraz oddziałach Stowarzyszenia Wdłókienników Polskich.

M. Kr.

Warszawskie spotkanie młodzieży akademickiej dobiegło końca

W niedzielę, 28 bm. zakończyła się w Warszawie II Międzynarodowa Konferencja Naukowa Studentów Krajów Socjalistycznych, która pod hasłem: **„Nasza nauka, wiedza i praca socjalistycznej ojczyźnie"** zorganizował Zarząd Główny Socjalistycznego Związku Studentów Polskich. W trwających przez 3 dni obradach wzięło udział ok. 250 reprezentantów studenckich ruchów naukowych z Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier, Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej, Związku Radzieckiego oraz Międzynarodowego Związku Studentów.

Warszawskie spotkanie przedstawicieli młodzieży akademickiej, która w swych krajach łączy naukę z aktywnym udziałem w rozwiązywaniu konkretnych problemów naukowych i badawczych spełniło swój cel. Stało się ono przede wszystkim pożyteczną płaszczyzną do wymiany doświadczeń i dorobku działalności studenckich ruchów naukowych.

Whisky i piwo...

Pijący piwo i szkocką whisky nie muszą rzucać swych przyzwyczajeń z obawy przed chorobą nowotworową — stwierdzono oficjalnie we czwartek w Waszyngtonie Specjalna rządowa komisja podała wyniki testów, z których wynika, że zawartość nitrozoaminy, substancji o działaniu rakotwórczym, jest tak znikoma w tych napojach, że jest zupełnie nieszkodliwa dla zdrowia. Składowe części tej substancji powstają podczas procesu odparowywania słodu jęczmiennego.

Pak Dzong Hyi zastrzelony z premedytacją

W stolicy Korei Południowej, Seulu podano w niedzielę nową wersję zabójstwa dotychczasowego dyktatora tego kraju, Paka Dzong Hyi. Wstępny raport opublikowany przez administratora stanu wyjątkowego głosi, że Pak nie zginął w czasie zwykłej strzelaniny jaka wybuchła na przyjęciu — jak to pierwotnie utrzymywano — lecz został zastrzelony z premedytacją przez Kima Jae Kiu, dyrektora Koreańskiej Centrali Agencji Wywiadowczej (KCIA). Raport oskarża Kima i pięciu innych funkcjonariuszy KCIA o spisek antypaństwowy i podaje, że są oni aktualnie przesłuchiwani. Według nowej wersji rozpowszechnionej oficjalnie w Seulu Kim spiskował przeciw Pakowi podejrzewając, że popadł w niełaskę i grozi mu usunięcie ze stanowiska.

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Przygotowania transportu do zimy

Analiza trudności, na które napotkał transport podczas ubiegłej zimy, stanowiła punkt wyjścia do nakreślenia programu przygotowań do zbliżającego się okresu zimowego.

Jedną z głównych przyczyn zakłóceń w funkcjonowaniu transportu i komunikacji w czasie ostatnich mrozów i śnieżyc był niedobór ciężkiego sprzętu do odśnieżania linii i stacji kolejowych oraz dróg. Dotyczyło to zwłaszcza kombajnów i pługów wirowych, umożliwiających likwidowanie dużych zasp śnieżnych. Ponadto dotkliwie dało się we znaki niedostateczne zaopatrzenie w części zamienne i materiały niezbędne do wykonywania napraw taboru kolejowego, samochodowego, a także sprzętu do walki ze skutkami zimy. Niewystarczający był potencjał remontowo-obsługowy zaplecza technicznego transportu. Nie zawsze dostateczna była też pomoc przedsiębiorstw i zakładów pracy oraz władz terenowych przy odśnieżaniu linii kolejowych oraz dróg.

W ubiegłych miesiącach — jak stwierdzono 24 bm. na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR — władze partyjne i państwowe kraju wielokrotnie rozpatrywały problemy transportu, określając równocześnie kierunki i sposoby usprawnienia funkcjonowania tej ważnej gałęzi gospodarki. W tym celu przeznaczono na modernizację transportu i jego wzmocnienie duże nakłady. Podjęte decyzje stworzyły warunki do lepszego niż w ub. r. stanu wszystkich środków transportu przed nadchodzącą zimą.

Zgodnie z przedstawionym na posiedzeniu Biura Politycznego programem (opracowanym w Ministerstwie Komunikacji) udoskonalona zostanie organizacja działań służb kolejarskich, przy znacznym wzmocnieniu ich dyscypliny i odpowiedzialności za wykonywane czynności. Utrzymaniem przejezdności linii kolejowych będą zajmować się specjalne drużyny, których zadaniem ma być m. in. odśnieżanie i odmrażanie rozjazdów, obsługa urządzeń stacyjnych, usuwanie śniegu z peronów, ramp i placów. Na miejsca szczególnie zagrożone będą kierowane brygady interwencyjne, dysponujące pełnym wyposażeniem technicznym oraz radiotelefonami.

Wiele wysiłków włożono w remonty sprzętu służącego do odśnieżania szlaków kolejowych. Starania te nie przynoszą jednak w pełni oczekiwanych rezultatów, gdyż zaplecze techniczne kolei odczuwa poważny niedobór części zamiennych do tych maszyn. W sumie sprzętu do odśnieżania linii kolejowych będzie niewiele więcej niż w ub. r. Resort podjął wprawdzie przygotowania do produkcji uniwersalnych pługów wirnikowo-łemieszowych, ale większa liczba tych maszyn wejdzie do eksploatacji dopiero podczas przyszłej zimy. Kolejarze będą oczyszczać w tym roku linie kolejowe 200 pługami, 28 kombajnami, 325 odśnieżarkami. Jeżeli zima w tym roku nie będzie szczególnie ciężka, to taka liczba sprzętu powinna wystarczyć do obsłużenia sieci PKP, w przeciwnym przypadku kolejarze będą musieli koncentrować się na oczyszczaniu głównych szlaków kolejowych, przejezdność zaś pozostałych będzie uzależniona m. in. od pomocy społeczeństwa.

W trosce o prawidłowy stan techniczny lokomotyw dąży się do ich zabezpieczenia przed ewentualnymi awariami przy dużych opadach śniegu (poprawiono m. in. konstrukcję osłon silników elektrycznych). Zwiększono też liczbę stanowisk remontowych w zakładach napraw taboru kolejowego, lokomotywowniach i wagonowniach. Gromadzi się części zamienne do silników trakcyjnych.

Drogowcy będą odśnieżać w tym roku łącznie ponad 100 tys. km dróg publicznych, przy czym tylko część z nich będzie oczyszczana stale, systemem patrolowym, natomiast pozostałe dopiero wówczas gdy wystąpią na nich utrudnienia. O zastosowaniu takiego podziału decyduje niedobór sprzętu do odśnieżania, a zwłaszcza ciężkiego: wysokotonażowych ciężarówek przystosowanych do odśnieżania, spychaczy, pługów wirnikowych. Około 37 tys. km dróg o małym znaczeniu komunikacyjnym będzie wyłączona z planu robót zimowych, a ich odśnieżanie powinny prowadzić urzędy gminne.

Przygotowaniom transportu do zimy — podkreślono na posiedzeniu Biura Politycznego KC — towarzyszyć muszą zwiększone wysiłki licznych zakładów przemysłowych, a zwłaszcza tych, które produkują części zamienne do sprzętu przeznaczonego do walki z zimą, lokomotyw, wagonów, samochodów. Niestety pod tym względem notuje się pewne opóźnienia. Odczuwa się poważny deficyt opon i dętek, akumulatorów, smarów mrozoodpornych, zbyt mało jest silników trakcyjnych do taboru kolejowego. Drogowcom brakuje ok. 70 tys. ton środków chemicznych, niezbędnych do likwidowania gołoledzi. Uzupełnienie tych niedoborów powinno nastąpić jak najszybciej.

Jeżeli warunki atmosferyczne byłyby bardzo trudne, to wówczas większą pomoc będą musiały okazać pracownikom transportu zakłady pracy. Chodzi o to, aby pomoc ta — w razie potrzeby — następowała jak najszybciej, bez zwłoki, gdyż to warunkuje rezultat podejmowanych działań.

W czasie nadchodzącej zimy transport — nadal jeszcze słabe ogniwo w naszym systemie gospodarczym — musi zwielokrotnić wysiłki, aby uzyskać wysoką sprawność organizacyjną i techniczną. Powinno to wpłynąć na większą rytmiczność i punktualność przewozów. Ta zaś w poważnym stopniu zadecyduje o skali realizacji tegorocznych zadań przez wiele dziedzin gospodarki i sprzyjać będzie lepszym warunkom życia społecznego.

MAREK GODLEWSKI

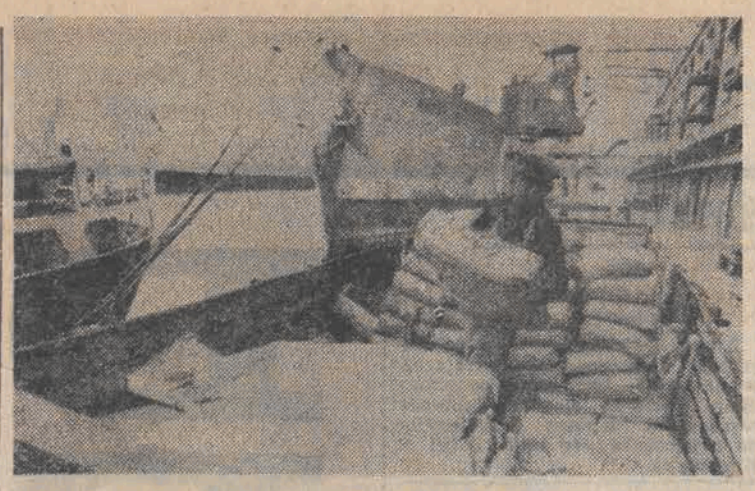

Przeładunki w Porcie Szczecińskim

Ostatnie tygodnie znakomitej pogody pozwoliły na zwiększenie tempa pracy dokerów zespołu portowego Szczecin-Świnoujście. Nadrobiono już zaległości powstałe wskutek wyjątkowo mroźnej zimy i obecnie wyprzedza się nawet zadania planowe. N/z: załadunek mączki rybnej na wagony — przy pracy dokerzy z brygady Jana Kwiecińskiego i Ignacego Giedrysa.

CAF — Undro — telefoto

Minister Emil Wojtaszek w Syrii

Po zakończeniu rozmów w Ammanie minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek przybył 26 bm. do Damaszku. Rozpoczęte tego dnia rozmowy z wicepremierem i ministrem spraw zagranicznych Abd El-Halim Chaddamem zostały zakończone w sobotę. Również w sobotę polskiego gościa przyjęli przewodniczący Rady Ministrów Mohammed Ali Al-Halabi oraz wicepremier do spraw gospodarczych Dżamil Szaja.

Obecna oficjalna wizyta ministra spraw zagranicznych PRL w Syrii stanowi kontynuację ożywionego i trwałego już dialogu polsko-syryjskiego. Jest on wyrazem bliskiej współpracy polsko-syryjskiej we wszystkich dziedzinach. Syria należy do ważnych partnerów politycznych i gospodarczych Polski. Pomyślnie rozwija się wymiana kulturalna. Polska i Syria mają identyczne lub zbliżone poglądy na podstawowe problemy współczesności.

Dalszy rozwój współpracy

(Dokończenie ze str. 1)

żywczego. Chodzi o rozwijanie różnorodnych kontaktów dotyczących m. in. efektywnego wykorzystania surowców rolniczych w przemysłach mleczarskim i mięsnym, o nowoczesne rozwiązania w obu tych branżach oraz w chłodnictwie, a także problemy związane z produkcją mrożonej żywności.

Duże korzyści przynieść powinno współdziałanie Polski i Związku Radzieckiego w tych wszystkich przedsięwzięciach, które mają na celu zwiększenie produkcji artykułów o dużej zawartości białka; poszukiwania dodatkowych źródeł jego produkcji, a także wytwarzania nowych rodzajów artykułów mleczno-białkowych ze zwiększoną zawartością tego najważniejszego składnika. Obie strony zainteresowane są także dalszym zacieśnieniem współpracy technologicznej i naukowo-technicznej przy produkcji artykułów mięsnych i mlecznych dla dzieci oraz produktów żywnościowych nadających się do szybkiego mrożenia. Nadal nasilane będą wspólne prace zmierzające do opracowania technologii pozwalających na pełne — bezodpadowe — wykorzystanie w procesie przetwórstwa surowca mięsnego i mleka.

Nowi członkowie Rady Bezpieczeństwa

NRD, Niger, Filipiny i Tunezja zostały wybrane w piątek przez Zgromadzenie Ogólne NZ niestałymi członkami Rady Bezpieczeństwa ONZ na dwuletnią kadencję począwszy od 1 stycznia 1980 r. Piąte wakujące po Boliwii miejsce w Radzie nie zostało jeszcze obsadzone, ponieważ żaden z dwóch kandydatów — Kuba i Kolumbia — nie uzyskał w pierwszej turze wyborów *wymaganej większości głosów.*

Wizyta H. Jabłońskiego w Meksyku

(Dokończenie ze str. 1)

Między jedną a drugą turą rozmów toczą się szczegółowe rokowania na szczeblu ministrów i ekspertów.

W piątek wieczorem (tj. w sobotę rano czasu warszawskiego) prezydent Meksyku Jose Lopez Portillo wydał w wielkiej sali gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych przyjęcie na cześć przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego. Przed przyjęciem prezydent Lopez Portillo udekorował Henryka Jabłońskiego Wielkim Łańcuchem Orderu Orła Azteckiego. „Jest to najwyższe odznaczenie — powiedział przy tej okazji prezydent Meksyku — jakim dysponujemy dla uhonorowania przyjaciół Meksyku, a Pan, Panie przewodniczący, jest nim. Prosimy zatem, żeby przyjął je Pan od narodu meksykańskiego".

Podczas przyjęcia prezydent Meksyku i przewodniczący Rady Państwa PRL wygłosili przemówienia.

W sobotę 27 bm. w godzinach rannych przewodniczący Rady Państwa złożył wieniec pod Pomnikiem Dzieci — bohaterów z Chapultepec, wzniesionym ku czci kadetów meksykańskich, którzy polegli w obronie ojczyzny podczas wojny ze Stanami Zjednoczonymi w połowie ubiegłego wieku, wojny w wyniku której Meksyk stracił połowę swego terytorium.

Jadwiga Jabłońska w towarzystwie małżonki prezydenta Meksyku, dokonała w piątek 28 bm. otwarcia wystawy polskiej książki dla dzieci i malarstwa dziecięcego w Muzeum im. Carrillo Gila w mieście Meksyk

Przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński spotkał się w sobotę w swej rezydencji z przywódcami meksykańskich partii politycznych, wchodzących w skład koalicji lewicy. Mówiono o rozwoju stosunków przyjaźni i współpracy między narodami Polski i Meksyku, stosunków Polski z krajami rozwijającymi się, zwłaszcza latynoamerykańskimi oraz problemach walki o pokój na świecie i odprężenie międzynarodowe.

• • •

W sobotę po południu przewodniczący Rady Państwa, wraz z małżonką, zwiedził Narodowe Muzeum Antropologii i Historii, zawierające przebogate zbiory archeologiczne i etnograficzne z dziejów Meksyku. Tego samego dnia wieczorem, z okazji wizyty H. Jabłońskiego oraz w ramach tygodnia kultury polskiej, odbył się uroczysty recital fortepianowy Piotra Palecznego. Polskim gościom towarzyszył na koncercie prezydent Meksyku Jose Lopez Portillo.

H. Jabłoński zwiedził też słynne piramidy w Teothuacan, które należą do najważniejszych archeologicznych i historycznych pamiątek azteckich.

Śnieg we Francji i Włoszech

Ulewne deszcze w południowej Francji spowodowały, że w niektórych departamentach rzeki wystąpiły z brzegów przerywając w wielu miejscach połączenia drogowe i kolejowe. Na rzece Averon poziom wody podniósł się o 3 metry. W górskich rejonach Francji spadł śnieg. 60 km na północ od Nicei pokrywa śnieżna sięga 50 cm. Na Lazurowym Wybrzeżu szaleją sztormy. Szybkość wiatru dochodzi do 120 km na godzinę. W niektórych miejscowościach poważnie ucierpiały urządzenia portowe. W morzu zginęło dwóch żeglarzy.

Po raz pierwszy od 1946 r. śnieg spadł w październiku w Turynie. Wczesne opady śniegu zanotowano na wielu obszarach północnych Włoch i w dolinie Aosty. Na wysokości powyżej 1700 metrów pokrywa śnieżna wynosiła 30 cm. W sobotę została zablokowana wielka Przełęcz Świętego Bernarda. Od piątku nie kursują pociągi między Turynem a Modane we Francji.

Dziewięcioletni kompozytor

Młodzi miłośnicy muzyki i dorośli profesjonaliści gorąco oklaskiwali pierwszy w życiu występ autorski dziewięcioletniego Bizana Pułodi.

Młody kompozytor zajmuje się muzyką od czwartego roku życia, a obecnie jest wychowankiem szkoły muzycznej w Duszanbe. W swym dorobku ma już 10 utworów. Z jednym z nich utalentowany skrzypek wystąpił podczas międzynarodowego festiwalu dziecięcego „znaki pokoju" w Sofii.

INDIE

50 robotników zastrzeliła policja

W stolicy Indii, Delhi podano w niedzielę, że 17 bm. policja stanu Hariana zastrzeliła co najmniej 60 strajkujących robotników w zakładach mechanicznych i fabrykach tekstylnych leżącego w pobliżu Delhi miasta przemysłowego Faridabad. Raport w tej sprawie sporządzony przez komisję składającą się z pięciu związkowców i przedstawicieli powołanej niedawno przez premiera Indii, Charana Singha, partii Lok Dal głosi ponadto, że 150 osób należy uważać za zaginione. Komisja oskarża rząd stanowy w Harianie o brutalność i rozmyślne prowokowanie strajkujących.

„Wałkometry" - wskaźniki racjonalnego zużycia paliwa

Stacja obsługi samochodów „Polmozbyt" przy ul. Sulechowskiej w Zielonej Górze rozpoczęła usługi w zakresie instalacji samochodowych wskaźników racjonalnego zużycia paliwa. Mierniki takie, pod nazwę „wałkometrów" przytwierdzane są do tablicy rozdzielczej pojazdu. Jest to nowość rynkowa, produkcji Kujawskiej Fabryki Manometrów we Włocławku. Pierwsi użytkownicy „wałkometrów" w Zielonej Górze wyrażają się o tej innowacji pozytywnie.

Przęsło dla Trasy Toruńskiej

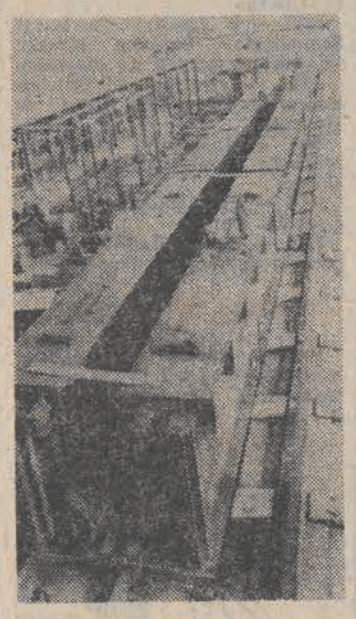

W Wytwórni Konstrukcji Stalowych „Mostostal" w Radomsku (woj. piotrkowskie) zmontowano pierwsze przęsło mostu, który powstanie w stolicy na realizowanej kolejnej arterii komunikacyjnej — Trasie Toruńskiej. Przęsło zostanie w najbliższych dniach zdemontowane i pomalowane, oraz systematycznie wysyłane na plac budowy. N/z: przęsło Mostu Toruńskiego zmontowane w „Mostostalu" Radomsko.

Zmiana kategorii i cen w węgierskich hotelach

Jak poinformowała agencja MTI, na Węgrzech opublikowano dwa rozporządzenia ministra handlu wewnętrznego tego kraju w sprawie przyznawania hotelom, motelom i campingom określonych kategorii oraz w sprawie nowych opłat za usługi w sieci hotelowej. Pierwsze z tych rozporządzeń przewiduje klasyfikowanie hoteli, moteli i campingów do 5 kategorii (dotychczas było ich 6). Ponadto wprowadzona zostaje dodatkowa kategoria dla kwater prywatnych, wynajmowanych za pośrednictwem biura podróży. Co pięć lat będzie prowadzona weryfikacja kategorii, przyznanych hotelom, motelom i campingom. Placówki nie spełniające odpowiednich wymogów będą zaliczane do niższych kategorii. Rozporządzenie w sprawie opłat za usługi w sieci hotelowej znosi stosowaną dotychczas górną granicę tych opłat w hotelach, motelach i na campingach trzeciej kategorii z wyjątkiem schronisk turystycznych. Ceny będą więc kształtowane, w związku ze wstrzymaniem dotacji państwowych, odpowiednio do konkretnych warunków. Rozporządzenie zmienia również wysokość opłat w schroniskach turystycznych. W obiektach zaliczonych do kategorii „A" opłata za jedną osobę zostaje podwyższona z 25 od 50 forintów, a w obiektach kategorii „B" — z 20 do 40 forintów. Według wstępnych danych, ceny za usługi w hotelach niższych kategorii wzrosną o ok. 30 proc., z opłaty w sieci kwater prywatnych — o ok. 60 proc.

Rozporządzenie o nowych opłatach w hotelach, motelach i na campingach już obowiązuje, natomiast zmiana opłat w sieci kwater prywatnych wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1980 r.

Kronika wypadków

☆ Godz. 4.40. Kierowca „Żuka" LDA 720 H. Józef H. jadąc nieostrożnie w miejscowości Słowik uderzył w tył stojącej przyczepy i doznał złamania uda. Pasażer „Żuka" Jerzy A. doznał lekkich potłuczeń.

☆ Godz. 7.15. Na skrzyżowaniu ul. Włókniarzy z ul. Lutomierską doszło do zderzenia dwóch tramwajów linii 23/2 z 21/6. Winę ponosi prowadzący pierwszy tramwaj Zenon G. W wypadku 9 osób doznało obrażeń, z których jedna Grażyna C. pozostała w szpitalu.

☆ Godz. 10.30. Józef M. lat 73 wszedł nagle na skrzyżowanie ulic: Leczniczej i Rzgowskiej i wpadł pod „Fiata".

☆ Godz. 14.00. Nietrzeźwy Paweł G. na skrzyżowaniu ulic: Zachodnia — Próchnika został potrącony przez „malucha". Z ranami głowy odwieziono go do szpitala. Świadkowie tego wypadku proszeni są do WRD MO w Łodzi.

☆ Godz. 16.05. Pod „Fiata" wpadł nietrzeźwy Ireneusz S., doznając złamania nogi. Wypadek zdarzył się na ulicy Rzgowskiej przy Piasecznej.

☆ Godz. 17.10. Kierowca „malucha" LDD 9728 Stanisław M. potrącił na przejściu dla pieszych nietrzeźwego Tadeusza K., który doznał ran twarzy i przewieziony został do Szpitala im. Jonschera.

☆ Godz. 17.45. Na ulicy Tatrzańskiej przy W. Wasilewskiej jadący „Syreną" Andrzej P. uderzył w tył autobusu MPK linii 70/6 i doznał złamania żuchwy.

☆ Godz. 19. Urszula M. na ulicy Kilińskiego 237 wpadła na bok samochodu „Zastava". Piesza ze złamaniem uda i podudzia przebywa w szpitalu. Świadkowie wypadku proszeni są o zgłoszenie się do WRD MO w Łodzi.

Niedziela, 23 września

☆ Godz. 16.10. Kierowca „Moskwicza" w Zgierzu potrącił przechodzącego jezdnię Andrzeja B., który doznał ogólnych potłuczeń i przewieziony został do szpitala.

☆ Godz. 16.05. Nietrzeźwy Zbigniew P. na ulicy Zachodniej przed posesją 14 przechodząc torowisko wpadł na bok tramwaju linii 11/3. Pieszy doznał stłuczenia barku.

☆ Kierowca TAXI, który w dniach 6—9 września br. w godzinach popołudniowych przewoził 1 lub 2 mężczyzn na trasie Łódź—Justynów—Gałkówek proszony jest o osobiste bądź telefoniczne (677-22 wew. 256) skontaktowanie się z WRD MO w Łodzi ul. W. Bytomskiej 60 pok. 19.

KUKU ŁECZKA

I LOSOWANIE
6 — 11 — 19 — 22 — 28 — 31
II LOSOWANIE
17 — 18 — 23 — 24 — 31 — 35
dod. do 5, 4 i 3 traf. 26
III LOSOWANIE BEZPŁATNE
6 — 14 — 19 — 27 — 33
Końcówka banderoli: 206591

Wędrówka 5 dorodnych łosi

Kilku niecodziennych w przemysłowej aglomeracji „gości" pojawiło się w ostatnich dniach w Katowicach. Na obszarze znajdujących się w granicach miasta terenów leśnych zaobserwowano 5 dorodnych... łosi, które przywędrowały tu prawdopodobnie ze wschodnich rejonów kraju. Przypuszcza się, że w najbliższym czasie wyruszą one w dalszą drogę.

Pojawienie się łosi na Śląsku stanowi rzadki wypadek, ponieważ nie należą one do zwierząt wędrownych i trzymają się zwykle swych stałych miejsc. Dalekie wyprawy wiążą się dla nich również z poważnym niebezpieczeństwem ze względu na duże natężenie ruchu drogowego w regionach przemysłowych. W minionych latach dwukrotnie „spacery" łosi po przyległych do terenów leśnych drogach zakończyły się potrąceniem tych zwierząt przez samochód.

KOL. MGR
TEODOZJI ŁOPACKIEJ

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają
KOLEŻANKI I KOLEDZY z II LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO w ZDUŃSKIEJ WOLI

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 października 1979 r. zmarła nagle, w wieku lat 61, nasza najukochańsza Żona, Mateczka i Babcia

Ś. + P.
WERONIKA WALCZYKOWSKA
z domu RZEPKA

Wyprowadzenie drogiego nam ciała odbędzie się dnia 29 października br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Mani, o czym zawiadamiają pogrążeni w bólu

MĄŻ, CÓRKI, ZIĘCIOWIE I WNUKI

Wyrazy głębokiego współczucia Koleżance

MARII IGNACZAK

z powodu śmierci

OJCA

składają
WSPÓŁPRACOWNICY z WYDZIAŁU III KARNEGO SĄDU WOJEWÓDZKIEGO w ŁODZI

„O DALSZY ROZWÓJ SOCJALISTYCZNEJ POLSKI, O POMYŚLNOŚĆ NARODU POLSKIEGO"

WYTYCZNE KOMITETU CENTRALNEGO NA VIII ZJAZD PZPR

(O M Ó W I E N I E)

Dokument, który stanie się podstawą ogólnopartyjnej i ogólnonarodowej dyskusji przedzjazdowej, składa się z pięciu części. W rozdziale I Wytycznych Komitetu Centralnego na VIII Zjazd PZPR zatytułowanym

„Społeczno-gospodarczy rozwój kraju w dekadzie lat siedemdziesiątych — realizacją programu wytyczonego na VI i VII Zjeździe PZPR"

stwierdza się m. in., że dzięki polityce obozu demokracji polskiej skupionego wokół komunistów, dzięki sojuszowi i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, naród nasz odrodził swoje państwo i ugruntował jego bezpieczeństwo. W 35-leciu naszej socjalistycznej ojczyzny szczególny etap rozwoju Polski przypada na obecną dekadę — na lata siedemdziesiąte. Znaczne przyspieszenie wzrostu gospodarki i jej generalna modernizacja, preferowanie celów społecznych, wyraźne podniesienie poziomu życia społeczeństwa, umocnienia pozycji naszego kraju w świecie — to najbardziej charakterystyczne cechy tego okresu.

Strategia VI Zjazdu została ukształtowana przy aktywnym udziale klasy robotniczej i całego narodu. Partia podjęła w latach 70 rozwiązywanie szeregu problemów o historycznym znaczeniu. Rozwój gospodarki i socjalistycznych stosunków społecznych przeobraził nasz kraj, stworzył nowe perspektywy dla jednostek, rodzin, grup zawodowych. Pozwoliło to sformułować na VII Zjeździe PZPR zadanie przejścia do budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

Wskazując na czynniki podnoszenia poziomu życia społeczeństwa w obecnej dekadzie, wytyczne podkreślają zwłaszcza wzrost pieniężnych dochodów realnych ludności, przede wszystkim płac. W latach 1971—1980 wzrost płacy realnej wyniesie łącznie ok. 50 proc. i będzie 2,5-krotnie większy niż w 10-leciu 1961—1970. Istotne znaczenie społeczne ma podniesienie płacy najniższej z 850 zł w 1970 r. do 1800 zł w 1979 r. Najszerszym w dziejach PRL programem podwyżek płac objęto wszystkich pracowników gospodarki uspołecznionej.

Wydatki państwa na pieniężne świadczenia społeczne osiągną w 1980 r. ok. 195 mld zł. Średnia emerytura i renta wzrosła z 1144 zł miesięcznie w 1970 r. do 2457 zł w br. Ocenia się, że po uwzględnieniu wzrostu cen, a więc i kosztów utrzymania, łączny wzrost dochodów realnych społeczeństwa wyniesie w bieżącym 10-leciu w przeliczeniu na 1 mieszkańca ok. 75 proc.

Urzeczywistniając zasadę nadrzędności celów społecznych, zapewniono wysoką rangę sprawie polepszenia sytuacji rodzin i umacniania bezpieczeństwa socjalnego. W tym celu podjęto szereg decyzji o podwyżkach emerytur, rent i zasiłków rodzinnych. Dzięki wprowadzeniu rent i emerytur dla rolników indywidualnych i ich rodzin, systemem emerytalno-rentowym objęto wszystkich ludzi pracy. Znacznie rozszerzono zakres pomocy socjalnej rodzinie.

W ciągu całej dekady partia systematycznie troszczyła się o poprawę warunków pracy, a równolegle rozpoczęto proces powiększania czasu wolnego poprzez wprowadzenie dodatkowych dni wolnych od pracy.

Wytyczne stwierdzają dalej, że zadanie dotyczące szybkiego wzrostu spożycia zostało wykonane z nadwyżką.

Jednocześnie jednak szybciej, niż zakładały plany, wzrastały dochody pieniężne ludności. Na wielu odcinkach nie nadążały za tym rozmiary i asortyment produkcji oraz podaż towarów. Wywoływało to napięcia w sytuacji rynkowej.

Utrzymywanie na możliwie najniższym poziomie cen podstawowych artykułów żywnościowych przy znacznym wzroście kosztów ich produkcji i podnoszeniu cen skupu powodowało znaczny wzrost dopłat państwa do cen żywności. Według obecnych przewidywań, dopłaty te osiągną w 1980 r. 169 mld zł, co stanowi odpowiednik 20 proc. funduszu płac.

Celem partii jest zapewnienie każdej polskiej rodzinie samodzielnego mieszkania. Realizując ten cel, w bieżącym dziesięcioleciu zbudujemy o 60 proc. więcej nowych mieszkań niż w latach 1961—1970. W latach 70 rozmiary budownictwa mieszkaniowego ukształtują się na poziomie ok. 2,7 mln mieszkań i o jeden milion przekroczą poziom z lat 1961—1970. Występują jednak trudności w wykonywaniu zadań planowych, zwłaszcza w największych aglomeracjach, a także w dziedzinie jakości.

Nakłady inwestycyjne na ochronę zdrowia są w bieżącym dziesięcioleciu ponad 3-krotnie wyższe niż w poprzednim. W obecnej dekadzie oddanych będzie do użytku ok. 75 nowych szpitali i przybędzie ok. 40 tys. łóżek szpitalnych. M.in. wybudowano Centrum Zdrowia Dziecka i rozpoczęto budowę Centrum Onkologii. Od 1972 r. całą ludność wsi objęto powszechną, bezpłatną opieką lekarską.

Wśród osiągnięć naszej oświaty i kultury wytyczne wymieniają wdrażanie zreformowanego systemu edukacji narodowej, wzrost poziomu wykształcenia i kwalifikacji zawodowych społeczeństwa rozwój działalności wydawniczej, wzrost liczby teatrów i instytucji muzycznych, postęp w upowszechnieniu kultury. Liczba abonentów telewizji wzrosła z ok. 4,2 mln w 1970 r. do 8,2 mln w 1980 r. Wytyczne podkreślają, że państwo otacza troską dziedzictwo kultury narodowej. Wielkie dla niej znaczenie ma m.in. odbudowa Zamku Królewskiego w Warszawie. Nastąpiło duże ożywienie naszej współpracy kulturalnej z zagranicą.

Osiągnięcie w bieżącym dziesięcioleciu tak wielkiego i wszechstronnego postępu w realizacji celów społecznych było możliwe dzięki przyspieszeniu tempa rozwoju gospodarki oraz zwiększeniu udziału Polski w międzynarodowym podziale pracy, szczególnie dzięki rozwojowi socjalistycznej integracji gospodarczej z krajami RWPG, a przede wszystkim z ZSRR. Produkcja przemysłowa wzrosła w obecnej dekadzie blisko 2,3-krotnie, produkcja rolnictwa o ok. 30 proc. W obecnej 5-latce produkcja rolnictwa nie osiągnie jednak założonych w planie rozmiarów.

Według obecnych ocen, w skali całego 10-lecia wzrost dochodu narodowego wyniesie ok. 85 proc. W pierwszej połowie obecnej dekady znacznie zintensyfikowano procesy inwestowania, w drugiej połowie utrzymano osiągnięty poziom. Założony w uchwałach VII Zjazdu Partii poziom inwestycji w wysokości 3200 mld zł będzie globalnie osiągnięty, dokonano jednak zasadniczego przegrupowania środków na rzecz kompleksów: żywnościowego, mieszkaniowego oraz produkcji rynkowej.

Obecna dekada przyniesie ogromny wzrost potencjału gospodarki narodowej. Zostało zbudowanych ok. 450 nowych zakładów przemysłu kluczowego. **Z myślą o przyszłości** podjęto budowę Huty „Katowice", kombinatu paliwowo-energetycznego w Bełchatowie, lubelskiego zagłębia węglowego, Portu Północnego i innych wielkich budów socjalizmu.

Mimo zwiększenia mocy elektrowni z blisko 14 tys. MW w 1970 r. do blisko 26 tys. MW w roku przyszłym — przyrost nowych mocy w stosunku do wzrastających potrzeb gospodarki jest za mały. Wytyczne podkreślają, że nasza polityka rozwoju decydujących o przyszłości kraju gałęzi surowcowych umożliwiła rozwój gospodarki w warunkach znacznie trudniejszej sytuacji w światowym obrocie surowcami.

Omawiając następnie dorobek niektórych działów przemysłu, wytyczne podkreślają przede wszystkim rozbudowę przemysłu elektromaszynowego, dzięki czemu znacznie zwiększył się udział wyrobów tego przemysłu w eksporcie i produkcji rynkowej. Produkcja przemysłu materiałów budowlanych wzrasta w obecnym dziesięcioleciu 2,7 raza. Tyle samo wynosi wzrost produkcji przemysłu chemicznego, który ulega unowocześnieniu. Mimo znacznych nakładów inwestycyjnych chemia nie zaspokaja jeszcze w pełni rosnących potrzeb gospodarki, a także rynku. Kosztem ok. 110 mld zł dokonuje się w obecnej dekadzie rozbudowy i modernizacji przemysłu lekkiego. Produkcja tego przemysłu wzrasta o przeszło 90 proc., zbudowano 56 nowych zakładów. Mimo postępu nadal nie w pełni rozwiązanym problemem jest w przemyśle lekkim poprawa jakości i wzbogacanie oferty wytwarzanych wyrobów.

Realizowany jest — mimo nie sprzyjających warunków atmosferycznych — program poprawy wyżywienia narodu. Na inwestycje w kompleksie żywnościowym przeznaczono w bieżącej dekadzie ogromną kwotę 1215 mld zł, tj. 2,9-krotnie więcej niż w latach 1961—1970.

Wydatki państwa na rozwój rolnictwa w postaci kredytów, dotacji i ulg sięgają 100 mld zł i łącznie z dotacjami dla przetwórstwa rolno-spożywczego wynoszą w całym kompleksie żywnościowym ok. 270 mld zł.

Trudniejsze w bieżącym 5-leciu warunki klimatyczne nie pozwoliły jednak osiągnąć założonych zadań w produkcji rolniczej. Spowodowało to konieczność dużego importu zbóż i pasz. Dlatego zwiększenie ich produkcji jest głównym zadaniem rolnictwa w najbliższych latach.

Wytyczne podają, że produkcja przemysłu spożywczego wzrasta w dziesięcioleciu o prawie 90 proc., a na rozwój tego przemysłu przeznacza się 225 mld zł. Realizacja kompleksowych programów rozwoju mleczarstwa, budowy ferm drobiarskich, intensyfikacji produkcji pasz itd. stanie się podstawą rozwiązywania problemów wyżywienia narodu w następnym dziesięcioleciu.

W latach 1971—1980 na rozbudowę i unowocześnienie transportu oraz łączności przeznaczono ok. 490 mld zł, tj. 2,5 raza więcej niż w poprzedniej dekadzie. Mimo to zaspokojenie wciąż rosnących potrzeb przewozowych, zwłaszcza przez kolej, sprawia nadal wiele trudności. Dlatego w ostatnich latach podjęto nowe decyzje zmierzające do jak najszybszego osiągnięcia poprawy sytuacji w transporcie. Poprawa warunków podróżowania publicznym transportem samochodowym, a zwłaszcza dojazdów do pracy, wymagać będzie dalszych, znacznych inwestycji. Wytyczne przypominają, że tonaż morskiej floty handlowej wzrósł przeszło 2-krotnie, a jej praca przewozowa prawie 3-krotnie. Przeładunki portów morskich uległy niemal podwojeniu. Zmodernizowano wiele dróg i wybudowano nowe, znacznie zwiększyły się przewozy lotnicze.

Wytyczne podkreślają następnie wzrost wydatków państwa na prace naukowo-badawcze i rozwojowe, zwiększenie potencjału kadrowego szkół wyższych i placówek naukowo-badawczych. Polska nauka zanotowała sukcesy o randze światowej. Ich wyrazem był m.in. kosmiczny lot załogowy z udziałem Polaka. W Polskiej Akademii Nauk rozwinięty został system szczególnie ważnych dla rozwoju kraju ekspertyz naukowych.

W przezwyciężaniu dysproporcji rozwoju poszczególnych regionów szczególną rolę odegrała reforma podziału terytorialnego kraju i systemu administracji terenowej. Utworzenie w 1975 r. 49 województw przyspieszyło proces rozwoju i postępu cywilizacyjnego nowych obszarów.

Podjęto historyczną decyzję w sprawie opracowania programu zagospodarowania Wisły.

Akcentując rolę handlu zagranicznego, wytyczne na plan pierwszy wysuwają rozwój socjalistycznej integracji gospodarczej z krajami członkowskimi RWPG, a zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim. Polska wnosi znaczny wkład w realizację wspólnego programu przedsięwzięć integracyjnych. Rozwinęliśmy eksport kompletnych obiektów, a także rodzimych surowców niezbędny dla finansowania naszych zakupów surowcowych.

W obecnej dekadzie szerzej wykorzystywaliśmy kredyty zagraniczne. Kraj nasz solidnie wywiązuje się ze swych zobowiązań kredytowych. Coraz pełniejsze rezultaty przynosi prowadzona w ostatnich latach polityka umacniania równowagi naszego bilansu handlowego z krajami kapitalistycznymi. Wskazując na wzrost cen na światowym rynku kapitalistycznym, co spowodowało zwiększenie wydatków na import, wytyczne stwierdzają, że skutki pogarszających się uwarunkowań zewnętrznych byłyby dla naszej gospodarki znacznie dotkliwsze, gdyby nie zakupy poważnych ilości surowców, paliw i materiałów oraz elementów kooperacyjnych w ZSRR i innych krajach socjalistycznych, a także gdyby nie poważny wysiłek inwestycyjny poniesiony na rozbudowę własnej bazy surowcowej.

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych zmianie uległy również warunki wewnętrzne rozwoju naszej gospodarki. Nasz bilans handlowy artykułami rolno-spożywczymi od kilku lat jest niekorzystny. Większość artykułów rolnych i żywnościowych musimy importować z krajów kapitalistycznych. Np. import zbóż i pasz w całej obecnej dekadzie obciążył bilans naszego handlu zagranicznego kwotą ok. 8 mld dol. Nie uzyskujemy też dostatecznej poprawy efektywności gospodarowania, zadowalających rezultatów w oszczędności energii, materiałów i surowców, postępu w polepszaniu organizacji pracy i dyscyplinie społecznej. W drugiej połowie lat siedemdziesiątych powstała więc konieczność odpowiedniego przegrupowania sił i środków w gospodarce tak, aby mimo gorszych warunków osiągnąć cele społeczne wytyczone na VII Zjeździe. M. in. zwiększono nakłady inwestycyjne: na kompleks żywnościowy o 24 mld zł i mieszkaniowy o blisko 87 mld zł. Nakłady na rozwój energetyki i górnictwa węgla kamiennego wzrosły łącznie o ok. 40 mld zł.

Dorobek bieżącego 10-lecia — podkreśla się w wytycznych — wyróżnia się szczególnie wysoką dynamiką rozwoju społeczno-gospodarczego. Dążyliśmy do kształtowania wszystkim ludziom, wszystkim rodzinom warunków życia dostatniego materialnie i coraz bogatszego w wartości duchowe. Te kierunki działania powinniśmy kontynuować, umacniać i pogłębiać. Dzięki wytężonej pracy narodu nasza gospodarka wychodzi z lat siedemdziesiątych z ogromnym potencjałem majątku narodowego.

Rozdział II wytycznych nosi tytuł:

„Polityka społeczna partii, umacnianie rodziny, rozwój sił twórczych narodu"

Podkreśla się w nim, że nadrzędnymi celami polityki społecznej lat osiemdziesiątych będą: dalsza poprawa w zaspokajaniu potrzeb społecznych, umacnianie rodziny oraz kształtowanie socjalistycznego sposobu życia.

Dzięki polityce społeczno-ekonomicznej i demograficznej państwa zostały wyrównane ciężkie wojenne straty biologiczne, a ludność naszego kraju przekroczyła 35 mln.

Kontynuacja tej polityki wymagać będzie zwrócenia szczególnej uwagi na sytuacje tych rodzin, które znajdują się w głównym stadium swego rozwoju, wypełniania funkcji opiekuńczych i wychowawczych. W ostatnich latach znacznie zwiększyła się liczba rodzin młodych. Program zawarty w wytycznych na VIII Zjazd partii zakłada otoczenie szczególną troską macierzyństwa. Wytyczne formułują zadania w zakresie upowszechniania wychowania przedszkolnego, czemu powinien towarzyszyć dalszy rozwój sieci żłobków.

W nadchodzącym 5-leciu ważnym zadaniem będzie poprawa sytuacji materialnej i socjalnej rodzin wielodzietnych, matek wychowujących samotnie dzieci, rodzin utrzymujących dzieci i osoby niepełnosprawne, udoskonalony i rozszerzony zostanie system świadczeń dla kobiet wychowujących małe dzieci.

Wytyczne zapowiadają również rozszerzenie zakresu tworzenia i gospodarowania funduszami: nagród, socjalnym i mieszkaniowym. W ten sposób nastąpi rozwinięcie pozaprodukcyjnych funkcji zakładów pracy i umocnienie ich pozycji jako środowiska wychowawczego. W dziedzinie wypoczynku stwarzać się będzie lepsze warunki do korzystania z wczasów przez bezpośrednio zatrudnionych w produkcji i rodziny posiadające dzieci.

W przyszłym 5-leciu pieniężne świadczenia społeczne wzrosną o ok. 27—32 proc. i osiągną w 1985 r. kwotę 240—260 mld zł. Nakłady finansowe państwa na emerytury i renty zwiększą się o 35—40 proc. Doskonalony będzie system ochrony zdrowia społeczeństwa. Dzięki środkom inwestycyjnym i środkom NFOZ odda się do użytku w następnym 5-leciu ok. 25—30 tys. łóżek szpitalnych. W imię pomyślności rodziny nasili się działania zmierzające do maksymalnego ograniczenia alkoholizmu.

Wytyczne stwierdzają, że kontynuowany będzie rozpoczęty w latach siedemdziesiątych program poprawy wyżywienia narodu. Nastąpi znaczny wzrost dostaw artykułów żywnościowych przeznaczonych dla dzieci. Dostawy przemysłowych artykułów konsumpcyjnych zwiększane będą w tempie wyższym od ogólnych dostaw artykułów rynkowych. Wytyczne podkreślają też potrzebę rozwoju usług i poprawy obsługi klientów.

Umacnianiu rodziny sprzyjać będzie polityka mieszkaniowa. W najbliższym 5-leciu oddanych zostanie do użytku z inwestycji i modernizacji ok. 1,7 mln mieszkań. Doskonalony będzie system rozdziału mieszkań, uwzględniający liczebność i sytuację socjalną rodzin.

Postępowi w zaspokajaniu potrzeb żywnościowych i mieszkaniowych podporządkowana zostanie w przyszłym 5-leciu polityka podnoszenia dochodów realnych ludności. W okresie tym łączny poziom spożycia ludności wzrośnie o 13—15 proc., dochody realne na 1 mieszkańca o 10—12 proc., w tym płace realne o 9—11 proc.

Jednym z głównych celów polityki cen będzie zapewnienie założonego wzrostu realnych płac i dochodów ludności. Doskonalony będzie system kontroli cen dla eliminowania ich nieuzasadnionego wzrostu. Wytyczne przewidują dalsze stopniowe podnoszenie płac minimalnych oraz pełniejsze powiązanie poziomu i dynamiki płac ze wzrostem społecznej wydajności pracy.

Ważnym składnikiem polityki społecznej w latach osiemdziesiątych będzie zapewnienie pełnego i racjonalnego zatrudnienia. Przewiduje się dalsze zwiększenie liczby dni wolnych od pracy.

Rozdział III wytycznych zatytułowany:

„Materialne warunki realizacji celów społecznych"

podkreśla, że wytyczone na najbliższe 5-lecie zadania w tej dziedzinie przewidują uzyskanie dalszego postępu we wszystkich sferach decydujących o jakości warunków życia i stopie życiowej społeczeństwa. W tym też przejawia się kontynuacja — mimo trudniejszych okoliczności rozwojowych — polityki zapoczątkowanej po grudniu 1970 r.

Dochód narodowy wytworzony powinien wzrosnąć w latach 1981—1985 o 14—18 proc., a wartość produkcji przemysłowej o 20 do 24 proc. Niezbędne jest obniżenie kosztów materiałowych. Struktura produkcji musi być lepiej dostosowana do potrzeb społecznych, musi też następować systematyczna poprawa jakości wyrobów. Wytyczne akcentują konieczność doskonalenia organizacji pracy, lepszego wykorzystania czasu roboczego, poprawy rytmiczności zaopatrzenia, usprawnienia powiązań kooperacyjnych między zakładami. Szczególne znaczenie ma opracowanie i realizacja programu oszczędności paliw i kompleksowego rozwiązania problemów energetycznych.

Udział inwestycji w dochodzie narodowym do podziału powinien kształtować się w latach 1981—1985 poniżej 20 proc. Inwestycje rozpoczynane mają służyć przede wszystkim realizacji: programu wyżywienia narodu i poprawie zaopatrzenia ludności, rozwojowi budownictwa mieszkaniowego, zwiększeniu produkcji surowców, energii, zdolności przewozowych transportu oraz wzrostowi zdolności eksportowych.

Wytyczne kładą silny nacisk na rozwój i unowocześnianie gospodarki, a przede wszystkim na doskonalenie struktury przemysłu, poprawę jakości wyrobów. Nastąpić ma dynamiczny i wszechstronny rozwój przemysłu drobnego, w tym jego branż spożywczych. W przyszłym 5-leciu kontynuowana będzie realizacja polityki przyspieszonego rozwoju usług i rzemiosła.

Jednym z podstawowych warunków osiągnięcia założonych celów społeczno-gospodarczych w latach osiemdziesiątych jest zaspokojenie zapotrzebowania na paliwa i energię. Wydobycie węgla kamiennego powinno wzrosnąć w 1985 r. o około 27—30 mln ton, tj. do 232—235 mln ton. Zakłada się intensywny wzrost wydobycia węgla brunatnego, które do 1985 r. powinno się co najmniej podwoić i osiągnąć 80 do 90 mln ton. W latach 1981—1985 produkcja energii elektrycznej powinna zwiększyć się od 24 do 28 proc. Wytyczne podkreślają m. in. konieczność racjonalnej gospodarki energetycznej, rozszerzenia produkcji izolacji cieplnej dla budownictwa, wykorzystywania

(Dalszy ciąg na str. 4)

„O DALSZY ROZWÓJ SOCJALISTYCZNEJ POLSKI, O POMYŚLNOŚĆ NARODU POLSKIEGO"

WYTYCZNE KOMITETU CENTRALNEGO NA VIII ZJAZD PZPR

(OMÓWIENIE)

(Dokończenie ze str. 3)

dalszych możliwości pozyskiwania paliw i energii w kraju.

W myśl wytycznych, produkcja stali osiągnie w 1985 r. około 24 mln ton, wyrobów walcowanych 16,5—17 mln ton. Ważne znaczenie ma terminowe uruchomienie dalszych obiektów Huty „Katowice". Kontynuowana będzie modernizacja starego hutnictwa, nastąpi też dalszy rozwój hutnictwa i przetwórstwa metali kolorowych.

W przyszłym 5-leciu przemysł elektromaszynowy powinien zwiększyć produkcję o około 1/3 i obok przemysłu węglowego umocnić swoją czołową pozycję jako gałąź eksportowa.

Produkcja przemysłu chemicznego zwiększyć się ma w tym okresie o co najmniej 28 do 34 proc.; dotyczy to m. in. wyrobów farmaceutycznych, farb i lakierów, wyrobów perfumeryjno-kosmetycznych, nawozów, tworzyw sztucznych, środków ochrony roślin, wyrobów gumowych itp. Stworzone będą warunki do przerobu około 21 do 22 mln ton ropy i realizacji programu pogłębionej przeróbki ropy naftowej.

Wytyczne stwierdzają następnie, że nastąpi wzrost produkcji przemysłu mineralnego, zwłaszcza pod kątem budownictwa mieszkaniowego i wymagań rynku. Większe będą też dostawy i poprawi się jakość mebli. Konieczna jest poprawa zaopatrzenia w papier, zwłaszcza na cele wydawnicze. Produkcja przemysłu lekkiego powinna wzrosnąć w nadchodzącym 5-leciu o 18 do 23 proc. Przemysł ten powinien nastawić się przede wszystkim na lepsze zaspokajanie potrzeb rodziny, zwłaszcza w zakresie wyrobów dla niemowląt, dzieci i młodzieży oraz wyrobów służących wyposażaniu mieszkań.

Realizacja programu wyżywienia narodu związana będzie z utrzymaniem właściwych nakładów na inwestycje w rolnictwie oraz przemysłach wytwarzających środki produkcji rolnej. Pozwoli to szybciej przezwyciężać braki i opóźnienia.

Wstępnie zakłada się, że w nadchodzącym 5-leciu produkcja końcowa netto rolnictwa powinna wzrosnąć o 12—13 proc., a przeciętne plony: zbóż do 30—32 q z ha, ziemniaków do 220—230 q z ha, buraków do 310—330 q z ha, roślin oleistych do 21—23 q z ha. Kluczowym zadaniem jest znaczne zwiększenie krajowych zasobów pasz, które warunkują dalszy rozwój pogłowia i poprawę zaopatrzenia kraju w produkty zwierzęce Rozwijać trzeba również produkcję warzyw i owoców. W produkcji zwierzęcej głównym zadaniem w następnym 5-leciu będzie zwiększenie pogłowia bydła do około 15—15,5 mln sztuk, trzody chlewnej do 23—23,5 mln sztuk, owiec do 5,5—6,5 mln sztuk oraz produkcji żywca drobiowego do 750 tys. ton rocznie. Produkcja przemysłu spożywczego powinna wzrosnąć w latach 1981—1985 o ponad 20 proc. Najbardziej rozwijane będą te gałęzie, które opierają się na surowcach krajowych.

Wytyczne podkreślają potrzebę wszechstronnego usprawniania i doskonalenia budownictwa. Ważnym zadaniem najbliższego 5-lecia powinno być też zmniejszenie rozpiętości między potrzebami przewozowymi gospodarki a możliwościami transportu. Służyć temu będą m. in.: przebudowa magistrali kolejowej łączącej Śląsk z portami w Gdańsku i Świnoujściu, zakończenie budowy Centralnej Magistrali Kolejowej, budowy głównych dróg szybkiego ruchu, intensyfikacja przewozów żeglugą śródlądową, wzrost przeładunków w portach morskich, dalszy rozwój polskiej floty handlowej, której tonaż powinien zwiększyć się o 15 do 20 proc.

Modernizacja sieci telekomunikacyjnej powinna umożliwić zwiększenie liczby nowych abonentów telefonicznych o 500 do 600 tys.

Wytyczne postulują, by w okresie do 1985 r. główny wysiłek w zakresie wykorzystania zasobów wodnych kraju skierować na uregulowanie górnej Wisły i wykorzystanie jej na cele żeglugowe, a także kontynuować budowę kaskady dolnej Wisły.

W latach 1981—1985 należy zwiększyć udział produkcji na eksport w globalnej produkcji przemysłowej do 17 proc., osiągając w ten sposób równowagę i stopniową poprawę bilansu handlowego celem spłaty zaciągniętych kredytów. Konieczna jest też stała troska o racjonalizowanie importu.

Za dalsze podstawowe czynniki wzrostu efektywności gospodarowania uznaje się w wytycznych wykorzystanie w praktyce osiągnięć nauki i techniki oraz doskonalenie planowania, zarządzania i organizacji.

Wykonanie zadań gospodarczych na lata osiemdziesiąte stworzy jakościowo nowy poziom rozwoju kraju, społeczeństwo uzyska dalszą znaczną poprawę warunków życia. W drugiej połowie lat osiemdziesiątych prawie połowa mieszkańców naszego kraju mieszkać będzie w nowych mieszkaniach zbudowanych po 1970 r. Globalna wartość produkcji przemysłowej w 1985 r. będzie ponad 2,5 raza większa niż w 1970 r. Gospodarka wzbogaci się o nowe obiekty Huty „Katowice", oddany będzie do użytku kombinat w Bełchatowie, powstanie 5 do 7 nowych kopalni węgla kamiennego, przekazanych zostanie 5 nowych wielkich elektrowni. Rozwinie się przemysł lotniczy, pracujący w kooperacji z ZSRR. Polska stanie się krajem rozwiniętej elektroniki, umocni się pozycja naszej gospodarki morskiej. Ojczyzna nasza będzie krajem wysoko rozwiniętej nauki. **Polska 1985 r. — podkreślają wytyczne — będzie nowoczesnym państwem o zaawansowanym procesie budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.**

„Kierownicza rola partii i jedność narodu — gwarancją socjalistycznego rozwoju Polski"

Taki tytuł nosi rozdział IV wytycznych na VIII Zjazd PZPR. Stwierdza się w nim, że podstawę wszechstronnego rozwoju kraju stanowi moralno-polityczna jedność narodu. Znajduje ona wyraz w zgodności stanowiska Polaków wobec najważniejszych spraw ojczyzny, w zespoleniu wokół podstawowych zasad polityki partii i państwa, w pracy dla pomyślności Polski. Polityka PZPR konsekwentnie tworzy warunki dla utrwalania patriotycznej, obywatelskiej odpowiedzialności za rozwój ojczyzny. Rozwój Polski Ludowej udowodnił, że szeroka i trwała jedność narodu jest możliwa jedynie na gruncie socjalistycznych zasad i przeobrażeń społecznych.

Współczesny rozwój Polski wzbogacił tradycyjny patriotyzm o nowe, socjalistyczne treści. Wyrażają się one w pracy dla dobra całego społeczeństwa, w umacnianiu siły państwa, utrwalaniu pozycji Polski w międzynarodowej walce o pokój i postęp społeczny.

Wytyczne akcentują, że patriotyzm i internacjonalizm — to w warunkach socjalizmu podstawy nierozdzielne stanowiące wyraz naszych racji narodowych i klasowych. Przynależność do obozu pokoju i postępu wzmacnia pozycję naszego kraju. Fundamentalny czynnik pomyślnego rozwoju i bezpieczeństwa Polski, wcielania w życie ambitnych planów postępu społeczno-gospodarczego, podnoszenia dobrobytu narodu stanowi sojusz i współpraca ze Związkiem Radzieckim i całą wspólnotą państw socjalistycznych.

W procesie tworzenia jedności narodu — stwierdzają wytyczne — **czołową rolę odgrywa klasa robotnicza. W umacnianiu i pogłębianiu jedności politycznej i moralnej społeczeństwa decydującą i integrującą funkcję wypełnia PZPR.** W latach siedemdziesiątych nastąpiło pogłębienie integracji ideowej i politycznej, kulturalnej i moralnej naszego społeczeństwa. Podstawowe przesłanki tego procesu stworzył program VI i VII Zjazdu partii.

Wytyczne akcentują dalej rolę sojuszu robotniczo-chłopskiego, rolę inteligencji, ogólnonarodowych celów, które formułuje program partii. **Należy** — podkreślają wytyczne — **zdecydowanie przeciwstawiać się poczynaniom wszelkich przeciwników socjalizmu. Ich działalność jest bowiem sprzeczna z żywotnymi interesami naszego narodu, jego konstruktywną, twórczą pracą i wiąże się ściśle z propagandą i walką ideologiczną prowadzoną przeciwko Polsce Ludowej i innym krajom socjalistycznym przez zagraniczne ośrodki antykomunistyczne.**

Wytyczne wskazują, że umacnianie socjalistycznego państwa jest nieodłączne od rozwoju socjalistycznej demokracji. System instytucji demokracji socjalistycznej w Polsce jest stale doskonalony. Dla jej funkcjonowania niezbędne jest tworzenie warunków dla rozwoju krytyki i kontroli.

PZPR tworzy warunki dla demokratycznej dyskusji nad projektami programów i decyzji, dla wyrażania opinii publicznej, dla kontroli społecznej związanej z realizacją podjętych zadań. Ważną rolę w tej dziedzinie pełnią konsultacje społeczne.

Wiodące ogniwo w socjalistycznej demokracji stanowi PZPR, partia, która skupia w swych szeregach 3 mln zaangażowanych w sprawy socjalistycznej Polski ludzi pracy miast i wsi. Trwałą cechą życia politycznego w naszym kraju jest współdziałanie PZPR ze stronnictwami sojuszniczymi — ZSL i SD. Front Jedności Narodu jest najszerszą płaszczyzną współdziałania wszystkich patriotów. Niezbędne jest więc dalsze umacnianie FJN.

Wytyczne stwierdzają, że umacnianiu jedności narodu w procesie socjalistycznego budownictwa służy polityka wyznaniowa naszego państwa. Wychodzi ona z konstytucyjnych norm wolności sumienia i oddzielenia Kościoła od państwa, swobody wierzeń religijnych. Polityka ta sprzyja zgodnemu współżyciu ludzi w duchu tolerancji, niezależnie od ich stosunku do religii oraz współdziałaniu Kościoła z państwem w realizacji ważnych celów narodowych.

Dobro ojczyzny, jej bezpieczeństwo i pozycja na arenie międzynarodowej, obrona pokoju, urzeczywistnianie ideałów sprawiedliwości społecznej i humanizmu, umacnianie materialnych i duchowych, cywilizacyjnych i kulturalnych osiągnięć narodu — to wartości, które określają platformę współdziałania wszystkich obywateli naszego kraju.

Wytyczne wskazują, że partia przykłada wielką wagę do działalności organów przedstawicielskich — Sejmu i rad narodowych. Stwierdzają też, że trwałą częścią składową naszego socjalistycznego zarządzania gospodarką stał się samorząd robotniczy. Doniosłą rolę spełniają związki zawodowe.

Dokument podkreśla, że na straży bezpieczeństwa socjalistycznej ojczyzny stoi Ludowe Wojsko Polskie, zorganizowane i kierowane przez partię. Będzie ono doskonalić swą zdolność bojową, braterstwo broni z Armią Radziecką i innymi armiami Układu Warszawskiego, a jednocześnie nadal uczestniczyć w społeczno-gospodarczym rozwoju kraju.

Omawiając problemy dotyczące wychowania socjalistycznego, kształtowania socjalistycznego sposobu życia, wytyczne akcentują rolę rzetelnej i wydajnej pracy, szacunku i uznania dla niej, dla aktywnych postaw. Powinno to iść w parze ze społeczną dezaprobatą dla pracy złej i niesolidnej, dla braku poszanowania własności społecznej, lekceważenia obowiązków i łamania dyscypliny, dla alkoholizmu, kradzieży i chuligaństwa.

Wytyczne formułują szczegółowe zadania w zakresie podnoszenia poziomu świadomości społecznej młodego pokolenia, jego wiedzy i kwalifikacji, sprawności zawodowej i kultury. Omawiają kierunki rozwoju oświaty, szkolnictwa wyższego i nauki. Podkreślają ogromną rolę socjalistycznej kultury w wychowaniu. Partia oczekuje od ruchu młodzieżowego jeszcze bardziej skutecznej pracy ideowo-wychowawczej wśród całej młodzieży.

W zakończeniu tego rozdziału wytyczne wskazują, że partia traktuje swą kierowniczą rolę jako służbę sprawie klasy robotniczej i całego narodu polskiego. Jedność i zwartość szeregów polskich komunistów, prężność i bojowość całej partii, wierność zasadom marksizmu-leninizmu, umiłowanie ojczyzny i więź z narodem, głęboki patriotyzm i internacjonalizm — są i zawsze będą naszym niezawodnym drogowskazem i podstawą wszystkich osiągnięć.

W rozdziale V pt.:

„Zadania w walce o pokój i postęp społeczny na arenie międzynarodowej"

wytyczne podkreślają, że lata siedemdziesiąte w naszej polityce zagranicznej charakteryzowały się wzrostem pozycji Polski we wspólnocie państw socjalistycznych, umocnieniem autorytetu naszego kraju w świecie, zwiększeniem jego roli wśród sił postępu, w walce o międzynarodowe bezpieczeństwo i pokój. Opierając się na ideowej jedności i współdziałaniu PZPR i KPZR realizując doniosłe ustalenia podejmowane podczas spotkań Edwarda Gierka i Leonida Breżniewa, dokonaliśmy wielkiego postępu we wszechstronnym umacnianiu braterskich związków z Krajem Rad. Nastąpił też wszechstronny rozwój współpracy z CSRS i NRD oraz innymi krajami socjalistycznymi.

Wytyczne wskazują, że Układ Warszawski jako sojusz polityczno-obronny suwerennych państw stanowi decydujący czynnik w utrzymaniu pokoju w Europie i w polityce odprężenia. Polska aktywnie uczestniczy w pracach RWPG mających na celu umacnianie wspólnoty państw socjalistycznych. Wspólnota ta, której Polska jest niezłomnym ogniwem, stanowi dziś fundament zachowania i umocnienia pokoju światowego.

Wytyczne stwierdzają, że Polska rozwija przyjacielską współpracę z Socjalistyczną Republiką Wietnamu, udziela poparcia w zmaganiach tego państwa z hegemonistyczną i agresywną polityką Chin, w umacnianiu jego roli w polityce międzynarodowej.

Polska, podobnie jak inne kraje socjalistyczne, udziela poparcia wszystkim siłom działającym na rzecz wolności narodów i postępu społecznego.

Rozwijamy nasze stosunki z wysoko rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi — na płaszczyźnie wzajemnie korzystnej współpracy gospodarczej oraz dialogu politycznego w sprawach bezpieczeństwa i rozbrojenia w Europie. Kierujemy się zasadami pokojowego współistnienia i deklaracją KBWE. Wytyczne charakteryzują m.in. rozwój stosunków z Francją, ze Stanami Zjednoczonymi, proces normalizacji i rozwoju stosunków z RFN.

Polska — podkreślają wytyczne — **aktywnie uczestniczy w politycznej walce o zahamowanie wyścigu zbrojeń i otwarcie dróg ku rozbrojeniu.** Nasze państwo udziela pełnego poparcia dla SALT II. Wraz z innymi krajami socjalistycznymi zmierzamy do wypracowania w rozmowach wiedeńskich porozumienia o ograniczeniu sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Szczególne znaczenie w tej sprawie mają propozycje, jakie sformułował w swym berlińskim wystąpieniu Leonid Breżniew.

Wychodząc z założenia, że pokój i odprężenie są niepodzielne, Polska konsekwentnie występuje na rzecz likwidacji ognisk zapalnych i konfliktów. Z inicjatywy Edwarda Gierka, kraj nasz wniósł na forum zgromadzenia ONZ deklarację o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju.

W dążeniu do rozszerzenia współdziałania wszystkich państw i sił na rzecz pokoju, Polska nawiązała dialog z Watykanem. Zasadnicze znaczenie miała tu oficjalna wizyta E. Gierka w Watykanie w 1977 r. i jego spotkanie z papieżem Pawłem VI. Podróż papieża Jana Pawła II do rodzinnego kraju w 1979 r., a zwłaszcza spotkanie w Belwederze i jego wystąpienie w Oświęcimiu, stanowiły potwierdzenie celowości i możliwości pogłębiania konstruktywnego charakteru stosunków polsko-watykańskich w imię drogiej dla wszystkich narodów sprawy pokoju.

W okresie od VII Zjazdu PZPR nastąpiło umocnienie sił socjalizmu i pokoju. Nadrzędną sprawą dla całej ludzkości pozostaje zapobieżenie nowej wojnie światowej, usunięcie straszliwego zagrożenia środkami masowej zagłady. Konieczne jest umacnianie i rozszerzanie światowej koalicji pokoju oraz budowa jej nienaruszalnej struktury dla zwalczania polityki imperialistycznych i hegemonistycznych ośrodków, które hamują proces konstruktywnych przemian w życiu międzynarodowym. Jest to wspólny cel wszystkich państw socjalistycznych.

Wytyczne wskazują równocześnie, że w okresie od VII Zjazdu partii zaostrzyła się konfrontacja ideologiczna między socjalizmem i kapitalizmem w skali światowej. W walce politycznej o pokojowe stosunki w świecie, jak również w walce ideologicznej racje są po stronie socjalizmu.

W latach osiemdziesiątych — głoszą wytyczne — Polska będzie nadal twórczo realizować podstawowe założenia określające politykę zagraniczną minionego 35-lecia. Będziemy nadal aktywnie uczestniczyć w kształtowaniu korzystnych pokojowych warunków zewnętrznych dla pomyślnego rozwoju wszystkich dziedzin materialnego i duchowego życia narodu.

Wytyczne charakteryzują następnie międzynarodową działalność PZPR, w której szczególne miejsce zajmuje współpraca z partią Lenina — KPZR i z innymi bratnimi partiami krajów socjalistycznych. PZPR rozwija współpracę z partiami komunistycznymi i robotniczymi całego świata, opartą na zasadach marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu. Rozwija też współdziałanie z ruchami narodowowyzwoleńczymi i innymi ruchami rewolucyjnymi w krajach rozwijających się. Partia zdecydowanie przeciwstawia się nacechowanej szowinizmem i hegemonizmem polityce kierownictwa KPCh. Polska, podobnie jak inne kraje socjalistyczne, pragnie opierać stosunki państwowe z ChRL na zasadach pokojowego współistnienia. Zależy to jedynie od stanowiska i postępowania strony chińskiej.

Przedstawiając partii i całemu społeczeństwu wytyczne na VIII Zjazd — KC PZPR wyraża przekonanie, że ogólnospołeczna i ogólnonarodowa dyskusja wzbogaci i rozwinie zawarte w nich konkretne zalecenia o nowe propozycje zmierzające do pełnego wykorzystania istniejącego potencjału, do umocnienia jedności narodu, do zwiększenia skuteczności działania partii i państwa.

Strategia ta sama — warunki inne...

Wytyczne na VIII Zjazd zwracają uwagę, że nasze sprawy narodowe dzielą się na dwie części o równorzędnej randze. Na sprawy dnia dzisiejszego i na sprawy dnia jutrzejszego. Przy czym sprawy dnia dzisiejszego sprowadzają się do pytania — jak pracować. A sprawy dnia jutrzejszego do pytania — co robić dalej w momencie wejścia w dekadę lat osiemdziesiątych? Jest to zwykła kolej rzeczy, albowiem każdy czyn musi być poprzedzony głębokim namysłem Nasze czyny w latach osiemdziesiątych musimy poprzedzić takim namysłem w okresie dyskusji przedzjazdowej.

Dyskusja, jaką partia inspiruje przed dekadą lat osiemdziesiątych, ma na celu nie tylko zadośćuczynienie istniejącej w partii tradycji i wymaganiom statutowym. Dyskusja ta dotyczy wielkiego problemu, któremu na imię Polska. Ta Polska ma być i musi być dobrą ojczyzną dla 35 milionów Polaków i posiada wszelkie niezbędne do tego warunki. Młode (ciągle młode) społeczeństwo, wykształcone społeczeństwo, wielki i nowoczesny przemysł, żyzna i z coraz większą kulturą uprawiana ziemię. Myślę, że jest o czym dyskutować, o czym rozmawiać i o co się spierać

Polska — jak ją wszyscy widzimy — jest krajem wielkich możliwości. Lecz czy zawsze w stu procentach, w każdym miejscu i przez każdego — wykorzystywanych? Przekształcanie tych możliwości w materialne i duchowe osiągnięcia — oto co proponują „Wytyczne" do dyskusji. Współodpowiedzialność za to przekształcanie możliwości — oto co w kolejności proponują „Wytyczne" do dyskusji. Ale ta dyskusja ważna jest jeszcze z innego powodu. Po jednej stronie narodowego bilansu mamy wielki potencjał i możliwości, a po drugiej stronie potrzeby i sporo trudności. Rodzi się pytanie: co i jak robić, aby nasze potrzeby coraz lepiej były zaspokajane we wszystkich dziedzinach oraz aby trudności nie stały się najwierniejszym partnerem rozwoju.

Co niosą z sobą lata osiemdziesiąte?

Z jednej strony — kontynuację strategii polityki społeczno-ekonomicznej wypracowanej w roku 1971 na VI Zjeździe i rozwiniętej na VII Zjeździe partii. **Polityka ta polega na założeniu, że nadrzędnym celem — jak mówił Edward Gierek — gospodarowania jest systematyczna poprawa materialnego poziomu życia ludzi pracy, tworzenie warunków wszechstronnego rozwoju jednostki oraz umacniania socjalistycznych więzi społecznych.**

Z drugiej strony lata osiemdziesiąte niosą liczne zmiany w warunkach realizacji tej strategii. Od 1971 roku do zadań najważniejszych w sferze gospodarki zaliczono inwestycje, co wiązało się z koniecznością budowy setek obiektów o kluczowym znaczeniu. Obecnie inwestując nadal, lecz w sposób umiarkowany, musimy skoncentrować uwagę na: maksymalnym wykorzystaniu inicjatywy i aktywności ludzi pracy oraz ich zdolności do innowacji; aktywnym przezwyciężaniu barier rozwoju, zwłaszcza wynikających z sytuacji światowej; podnoszeniu społeczno-ekonomicznej efektywności.

Dyskusja nad „Wytycznymi" jest dyskusją roboczą i w związku z tym nie może być uznane za zgrzyt to, że właśnie w dziedzinie efektywności gospodarowania pozostajemy w tyle za krajami przodującymi. Według szacunków społeczna wydajność pracy np. w Austrii jest wyższa o 80 proc. a we Włoszech o 23 proc.

Innym ważnym zagadnieniem jest gospodarka surowcami i materiałami. Trzeba sobie wyraźnie powiedzieć, że nie jest sztuką zwiększanie w nieskończoność produkcji surowców i materiałów, ale ich odpowiednie wykorzystanie. A przecież wiemy, jak wiele zastrzeżeń budzi np. gospodarka cementem, którego ciągle brak, choć jesteśmy w produkcji cementu światowym potentatem.

Warunki gospodarowania nie zmienią się z dnia na dzień, choć już od chwili podjęcia w roku 1977 manewru ekonomicznego są inne. Lata osiemdziesiąte te inność uwypuklają i stawiają przed nami w formie zasadniczej dyrektywy. Z tych względów na początku dyskusji nad „Wytycznymi" warto sobie przypomnieć dwa założenia: **strategia ta sama, a tylko warunki inne.**

STEFAN KURECKI

•FAKTY•WYDARZENIA•FAKTY•

Sztandar dla „Inwestprojektu"

Istniejący od dwudziestu lat Zakład Projektowania i Usług Inwestycyjnych „Inwestprojekt" WSM ma swój nie mały udział w przebudowie Łodzi. Na jego deskach powstały projekty takich osiedli, jak Pojezierska, Czerwony Rynek, Karolew IV i V, Zgierska — Stefana, Widzew-Wschód, Radogoszcz, Bugaj III i IV w Pabianicach. Przed kilku laty biuro rozszerzyło swoją działalność także na usługi inwestycyjne dla spółdzielczości mieszkaniowej. Od tego czasu (1972 r.) zwiększyło swoją produkcję przeszło dwukrotnie.

W sobotę odbyła się uroczystość dwudziestolecia biura. Uczestniczyli w niej: sekretarz KŁ PZPR — **T. Czechowicz**, prezydent m. Łodzi — **J. Niewiadomski**, prezes WSM — **A. Walczak**, wiceprezes Zarządu CZSBM — **S. Woźniak**. Załoga biura otrzymała sztandar ufundowany przez Łódzkie Zjednoczenie Budownictwa. Sztandar został udekorowany Honorową Odznaką CZSBM.

Najbardziej zasłużeni pracownicy zostali wyróżnieni odznaczeniami i dyplomami. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał **R. Malewicz**. Złoty Krzyż Zasługi — **S. Owczarski**, Srebrny Krzyż Zasługi: — **K. Nowaczyńska** i **A. Nowak**. Czterej pracownicy otrzymali Brązowe Krzyże Zasługi, kilka osób Złote i Srebrne Odznaki CZSBM i dyplomy „Przodującego Działacza Ruchu Spółdzielczego". (p)

„ZIELONE ŚWIADECTWO URODZENIA"

POD ZNAKIEM JUBILEUSZU

Zainicjowana przez redakcję „Dziennika Popularnego" i ŁK FJN akcja pod hasłem „Zielone świadectwo urodzenia" trwa już siódmy rok, ciesząc się od samego początku sympatią i uznaniem mieszkańców naszego województwa. Wczorajszy dzień był dla organizatorów i dla wszystkich chyba jej uczestników dniem szczególnym, bowiem właśnie wczoraj w Parku Promienistych posadzono kolejne drzewka — „Zielone świadectwa urodzenia", a wśród nich piękną lipę będącą **10-tysięcznym drzewkiem w ramach naszej akcji.** Dokonały tego: **Kasia Szostakiewicz, Iza Łebzuch, Agnieszka Osówniak i Iza Galant** — zuchy z drużyny **„Wesołe ludki"** działającej przy Szkole Podstawowej nr 65 „Wesołe ludki" obiecały też, że będą się opiekować jubileuszowym drzewkiem.

Ale nie tylko w Parku Promienistych odbywała się wczoraj nasza akcja. **Po raz pierwszy wzięli w niej udział mieszkańcy Aleksandrowa z osiedla im. Wojska Polskiego,** którzy posadzili dla swoich dzieci 60 modrzewi, jabłoni purpurowych, wierzb, lip i klonów. Drzewka wyrosły tu między blokami nr 2 i 3, 4 i 5, oraz obok bloku nr 1, w większości pod oknami swych małych opiekunów.

Pomimo chłodnej choć słonecznej aury tłumnie przybyli też sadzić drzewka **mieszkańcy Widzewa-Wschodu „D" i nowego osiedla Radogoszcz.** Na Widzewie miejscem akcji był ogród jordanowski, pozbawiony jak dotąd zieleni. **Państwo Wiesława i Zdzisław Jekielowie** przyszli tu ze swymi córeczkami **Małgosią i Elizą** aż z osiedla „F", gdzie „Zielone świadectwo urodzenia" jeszcze nie dotarło.

— Co prawda wolelibyśmy posadzić drzewka obok własnego domu — powiedzieli reporterowi „DP" — **tym bardziej, że tam jest ciągle „pustynia", ale dzięki waszej akcji w ogrodzie jordanowskim będzie przecież teraz dużo ładniej.**

Aż 270 drzewek czternastu gatunków posadzili wczoraj i w sobotę **członkowie spółdzielni „Lokator" z Radogoszcza.** Duży udział miały w tym pierwszaki ze **Szkoły Podstawowej nr 122.** I tutaj, choć niedzielny ranek był mroźny, panowała gorąca atmosfera. — **O mało nie pobiliśmy się o drzewka** — określił ją żartobliwie pan **Zygmunt Gajewski**, który przyszedł posadzić „Zielone świadectwa urodzenia" dla córek **Anetki i Agnieszki**, a także dla ich koleżanki — **Kasi Jarmuż. — Moglibyśmy posadzić jeszcze więcej drzewek.**

W sobotę w naszej akcji uczestniczyli również zgierzanie z osiedli 650-lecia i Spacerowa, którzy posadzili łącznie aż 230 drzewek. W sumie wyrosło ich wczoraj i w sobotę — 720. (ptom)

Po raz pierwszy do naszej akcji włączyli się w tym roku mieszkańcy Aleksandrowa.

Już za chwilę mały RADEK ZYBERT będzie miał swoje drzewko. Jego siostra Agnieszka — uczennica I klasy Szkoły Podstawowej nr 122 — posadziła swoje „Zielone świadectwo urodzenia" w sobotę.

Fot.: A. Wach

PRZED ŚWIĘTEM ZMARŁYCH

Harcerze porządkują groby żołnierskie

Przed zbliżającym się Świętem Zmarłych łódzcy harcerze porządkują groby żołnierzy polskich i radzieckich. Na cmentarzu na Dołach zostali pochowani polscy żołnierze, którzy we wrześniu 1939 r. w walkach z hitlerowskim najeźdźcą polegli pod Kutnem i Brzezinami. Ich grobami opiekują się członkowie 18 ŁDH przy SP nr 1 w Łodzi. Harcerze uporządkowali już mogiły bohaterskich żołnierzy. 1 listopada zaciągną tam warty honorowe.

Szczep ZHP „Agrikola" przy SP nr 150 im. Żwirki i Wigury uporządkuje groby żołnierzy radzieckich w Parku im. Poniatowskiego, na których w Dniu Święta Zmarłych harcerze zapalą znicze.

Hufiec ZHP w Zgierzu opiekuje się 72 grobami żołnierzy polskich i radzieckich znajdującymi się na miejscowym cmentarzu.

(j.kr)

Ochrona terenów rolnych w centrum zainteresowania radnych

W latach 1976—1979 na terenie województwa miejskiego łódzkiego z zasobów gruntów rolnych wyłączono 871 hektarów ziemi, w tym 678 ha na terenie miast. Mimo, iż w województwie naszym na jednego mieszkańca przypada zaledwie 9 arów użytków rolnych (podczas, gdy ten sam wskaźnik w skali kraju wynosi 50 arów), do 1990 roku z upraw wyłączonych ma być jeszcze 3 tys. ha pól.

Przyczyna takiego stanu rzeczy tkwi przede wszystkim w bezzasadnym rozdrabnianiu gospodarstw rolnych, których tereny przeznacza się na działki rekreacyjne oraz w wywłaszczaniu gospodarstw w celu budowy obiektów przemysłowych i mieszkaniowych. Duże obszary pól pochłania także budowa dróg szybkiego ruchu. Na wybudowanie 1 km takiej drogi potrzeba 6 ha gruntów.

Sprawom, związanym z zapobieganiem nieformalnemu rozdrobnieniu ziemi uprawnej oraz problemom odpowiednich zabiegów rekultywacyjnych, które mają zadanie przywrócenia rolnictwu zużytych przez przemysł terenów, poświęcone było ostatnie posiedzenie Komisji Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Mieszkańców Rady Narodowej Miasta Łodzi. Zwrócono szczególną uwagę na konieczność przestrzegania realizacji ustawy sejmowej z 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych.

K. S.

Co tydzień pociąg ze złomem

W okresie ostatnich dwóch tygodni z Łodzi do hut śląskich wysłano kilkanaście pociągów, które wywiozły 4.350 ton złomu. Wykonano 66 proc. planu.

Aby szybciej nadrobić zaległości, łódzcy kolejarze postanowili w najbliższym czasie co tydzień formować składy pociągów towarowych ze złomem do Huty „Katowice" i Huty im. Lenina.

(jkr)

W kilku zdaniach

★ **„Rewolucja Październikowa w oczach dziecka"** — wystawa prac plastycznych zespołu DDK dziś o godz. 17 (ul. Żubardzka 3).

★ **Slajdy z Afganistanu, Indii, Nepalu przedstawi Anna Bohdziewicz** dziś o godz. 17 w Klubie ZPAP (ul. Piotrkowska 86).

☆ **Spotkanie w Klubie Brydżowym** dziś o godz. 17 w DDK (ul. Limanowskiego 166).

☆ **„Choroby naczyń obwodowych"** — spotkanie z lekarzem dziś o godz. 18 w klubie „Złota Jesień" (ul. Żubardzka 3).

Monografia „Uniontexu"

Z inicjatywy Łódzkich Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Obrońców Pokoju „Uniontex" i Państwowego Wydawnictwa Naukowego opracowana została przez łódzkich naukowców dr **Wiesława Pusia** i dr **Stefana Pytlasa** monografia tej największej fabryki w Łodzi.

Jest to pierwsza pełnotematyczna monografia zakładu pracy w Polsce. Jej autorzy sięgnęli nie tylko do opracowań i dokumentów, ale oparli się także na relacjach załogi „Uniontexu", dotyczących zarówno historii przedwojennej, jak i lat powojennych.

Miejmy nadzieję, że monografia „Obrońców Pokoju" stanie się zaczątkiem całej serii monografii innych łódzkich zakładów o równie bogatych tradycjach. Lukę istniejącą w tego typu wydawnictwach w Łodzi uzupełni częściowo przygotowana przez PWN monografia.

(p)

Dyżury radnych...

Jutro w godz. 15—16 dyżurować będą członkowie prezydiów rad narodowych.

W Biurze Rady Narodowej Miasta Łodzi (ul. Piotrkowska 104) interesantów będzie przyjmować **Barbara Błachowska** — członek Prezydium RN m. Łodzi.

W siedzibach Urzędów Dzielnicowych dyżurują:

● na Bałutach — członek Prezydium DRN **Jadwiga Klimczak;**

● na Górnej — członek Prez. DRN **Henryk Gałas;**

● na Polesiu — przewodniczący DRN **Wiesław Jóźwiak;**

● w Śródmieściu — z-ca przewodniczącego DRN **Jolanta Rogowska;**

● na Widzewie — z-ca przewodniczącego DRN **Włodzimierz Kołodziej.**

...i członków KKS

Jutro, jak w każdy wtorek, interesantów przyjmować będą członkowie komitetów kontroli społecznej.

W Urzędzie Miasta (ul. Piotrkowska 104, p. 104b) w godz. 14—17 dyżurować będzie członek WKKS.

W urzędach dzielnicowych Górnej, Polesia i Widzewa dyżury odbywać się będą w godz. 14—17, na Bałutach w godz. 14—16, w Śródmieściu w godz. 15—17, w Urzędzie Miasta Pabianic w godz. 13—17, w Urzędzie Miasta Zgierza w godz. 12—14.

Z samolotu wykryto awarię sieci wysokiego napięcia

Pomoc pilota Aeroklubu Łódzkiego — Lecha Szybiłły, walnie przyczyniła się do szybkiego wykrycia awarii, jaka nastąpiła na tzw. linii przesyłowej wysokiego napięcia. Awaria spowodowała przerwę w dostawie energii elektrycznej. Od zlokalizowania uszkodzenia zależało w sobotę szybkie dokonanie naprawy i wznowienie dostawy prądu. Zakład Energetyczny Łódź-Miasto zwrócił się więc o pomoc do aeroklubu. Do wykonania zadania, wymagającego pilotowania maszyny z możliwie najmniejszą prędkością i na niskiej wysokości, aby lecąc wzdłuż linii przesyłowej, można było dostrzec miejsce awarii, wyznaczono jednego z najbardziej doświadczonych lotników. Z Lechem Szybiłło, który usiadł za sterem „Gawrona", poleciało trzech specjalistów z Zakładu Energetycznego Łódź-Miasto. Już po kilkudziesięciu minutach lotu wykryli oni awarię izolatora na jedenastym słupie (licząc od elektrowni, wysyłającej prąd). Z pokładu samolotu, drogą radiową, natychmiast powiadomiono zawiadowcę portu lotniczego w Łodzi na Lublinku — **Janusza Bielińskiego,** który zaraz przekazał wiadomość brygadzie fachowców, czekających na sygnał do wyjazdu na miejsce uszkodzenia. Gdy „Gawron" lądował na Lublinku, brygada była już w drodze do miejsca awarii.

Dzięki pomocy lotniczej, uszkodzenie usunięto w możliwie najkrótszym czasie i linia przesyłowa wznowiła swoje normalne funkcjonowanie. (kt)

Gwoli ścisłości

Wyróżnienie na wystawie „Złotego Grona" w Zielonej Górze otrzymał nie — jak mylnie podaliśmy — Tadeusz, a Tomasz Chojnacki. Przepraszamy!

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Informacja o usługach	398-10
Informacja kolejowa	655-55, 284-69
Informacja PKS	
Dworzec Centralny	265-86
Dworzec Północny	747-20
Informacja telefoniczna	03
Komenda Wojewódzka MO centrala	677-22, 292-22
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie drogowe „Polmozbyt"	409-32
Pogotowie energetyczne	
Rejon Łódź Północ	334-31, 874-38
Rejon Łódź Południe	877-33
Rejon Pabianice	37-10
Rejon Zgierz	16-34-49
Rejon oświetlenia ulic	881-15
Pogotowie gazowe	385-85
Pogotowie MO	07
Pogotowie Ratunkowe	09
Straż Pożarna	68, 666-11, 795-55, 257-77
Pomoc drogowa PZMot.	52-81-10, 766-27
Centrala Informacyjna PKO	731-82
TELEFON ZAUFANIA czynny w godz. 15—7 rano	337-37

TEATRY

nieczynne.

MUZEA

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA Żeligowskiego 7) godz. 10—13

Pozostałe muzea nieczynne

* * *

ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNKU (na Zdrowiu)

ZOO — czynne od godz. 9 do 17 (kasa do godz. 16)

LUNAPARK (ul. Konstantynowska 3/5) — nieczynny

PALMIARNIA — czynna w godz. 10—12

KĄPIELISKO FALA — (al. Unii) nieczynne

KINA

BAŁTYK — „Lot nad kukułczym gniazdem" USA od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

IWANOWO — „Gwiazda nadziei" radz. od lat 15 godz. 12; „Lot nad kukułczym gniazdem" USA od lat 15 godz. 9.30, 14.30, 17, 19.30

POLONIA — „Racja stanu" fr. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

PRZEDWIOŚNIE — „Od siedmiu wzwyż" USA od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17.15; Seans zamknięty — godz. 19.30

WŁÓKNIARZ — „Młody Frankenstein" USA od lat 15 godz. 9.30, 11.30, 15.45, 18, 20.15

WOLNOŚĆ — „Chinatown" USA od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, „Młody Frankenstein" USA od lat 15 godz. 20

WISŁA — nieczynne.

ZACHĘTA — „Zapach kobiety" wł. od lat 18 godz. 10, 15, 17.15, 19.30; „Człowiek z M-3" pol. b.o. godz. 12.15

ŁDK — nieczynne.

STUDIO — „Wielki sen" ang. od lat 15 godz. 15.30, 17.30, 19.30

STYLOWY — „Taksówkarz" USA od lat 18 godz. 15.30; Uroczysty pokaz filmu „Placówka" oraz spotkanie z twórcami filmu godz. 18; Akcja „Z filmem na ty" ZD ZSMP Łódź-Śródmieście

DKM — „Umarli rzucają cień" pol. od lat 15 godz. 17, 19.30

KOLEJARZ — nieczynne.

GDYNIA — seans zamknięty — godz. 9; „King Kong" USA od lat 12 godz. 12, 14.30, 17; Przegląd filmów A. Wajdy: „Pejzany z Wilka — pol. od lat 18 godz. 20

MŁODA GWARDIA — „Lęk wysokości" USA od lat 15 godz. 9.30, 11.30, 13, 14.45, 18.15 „Sześć niedźwiedzi i clown Cebulka" czeski b.o. godz. 16.30, „Rejs" pol. od lat 15 godz. 20.

MUZA — „Stawka większa niż życie" pol. b.o. godz. 15; „Śmierć człowieka skorumpowanego" fr. od lat 18 godz. 17, 19.30

1 MAJA — „Mistrz kierownicy ucieka" USA od lat 15 godz. 15.30, 17.30, 19.30

POKÓJ — „Sekret Enigmy" cz. I i II pol. od lat 12 godz. 16, 19

ROMA — „Terror Mechagodzilli" jap. b.o. godz. 10, 12, 13.45, 15.30; „Aktorzy prowincjonalni" pol. od lat 18 godz. 17.30, 19.30

STOKI — „Błąd szeryfa" NRD b.o. godz. 15.30, „Wierna żona" fr. od lat 18 godz. 17.30, 19.30.

OKA — „Strzały Robin Hooda" radz. od lat 12 godz. 13, „Szczęśliwy człowiek" ang. od lat 15 godz. 16, 18, 18

POLESIE — „Gwiezdne wojny" USA od lat 12 godz. 17; „Bestia" pol. od lat 18 godz. 19.15

POPULARNE — nieczynne

ENERGETYK — „Do krwi ostatniej" cz. I i II pol. od lat 12 godz. 16.30

BAJKA — „Wielka podróż Bolka i Lolka" pol. b.o. godz. 15, „Panowie dbajcie o żony" fr. b.o. godz. 17, 19

PIONIER — „Czterej muszkieterowie" panam. od lat 12 godz. 15; „Dzieje grzechu" pol. od lat 18 godz. 17, 19.30

REKORD — „Dziewczynka, która lubi marzyć" NRD b.o. godz. 15; „Rewolwer Python 357" — fr. od lat 18 godz. 17, 19.30

ŚWIT — „Podróż kota w butach" jap. b.o. godz. 15, „Szantaż" ang. od lat 18 godz. 17, 19.

SOJUSZ — nieczynne

TATRY — „Port lotniczy 77" USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 16.30; „Mama" rum.-fr. b.o. godz. 14.30; DKF — godz. 19.45 — seans zamknięty.

DYŻURY APTEK ŁÓDŹ

Główna 14, Obr. Stalingradu 18, Niciarniana 15, Dąbrowskiego 89, Olimpijska 7a, Lutomierska 146.

* * *

Głowno — Łowicka 23, Konstantynów — Sadowa 10, Ozorków — Armii Czerwonej 17, Pabianice — Armii Czerwonej 7, Zgierz — Dąbrowskiego 10, Aleksandrów — Kościuszki 6.

DYŻURY SZPITALI POŁOŻNICTWO

Szpital im. Kopernika — położnictwo i ginekologia — z dzielnicy Górna, Por. „K" ul. Odrzańska, Cieszkowskiego, Przybyszewskiego, Lokatorska, Rzgowska, gm. Rzgów oraz ginekologia z dzielnicy „Polesie". Por. „K" z ul. Fornalskiej.

Instytut Poł.-Gin. — położnictwo i ginekologia (Skłodowskiej-Curie 15) z dzielnicy Górna Por. „K" ul. Felińskiego i Tatrzańska, dzielnica Śródmieście. Por. „K" ul. 10 Lutego ginekologia — dzielnica Polesie. Por. „K" ul. Olimpijska.

Instytut Poł.-Gin. AM (Sterlinga 13) — położnictwo i ginekologia z dzielnicy Śródmieście Por. „K" ul. Kopcińskiego, Rewolucji 1905 r. gm. Brójce oraz ginekologia z dzielnicy Polesie, Por. „K" ul. 1 Maja.

Szpital im. H. Wolf — położnictwo i ginekologia z dzielnicy Bałuty oraz ginekologia z dzielnicy Polesie Por. „K" ul. Gdańska i Kasprzaka.

Szpital im. Jordana — położnictwo z dzielnicy Widzew i Polesie.

Szpital im. Skłodowskiej-Curie w Zgierzu — położnictwo — miasto i gmina Zgierz Ozorków Aleksandrów miasto Konstantynów, gmina Parzęczew i Andrespol.

Szpital im. Marchlewskiego w Zgierzu — ginekologia — miasto i gmina Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Konstantynów gmina Parzęczew i Andrespol oraz z dzielnicy Widzew i z dzielnicy Polesie Por. „K" ul. Srebrzyńska.

Szpital im. Biernackiego w Pabianicach — położnictwo i ginekologia — miasto i gmina Pabianice.

Szpital w Głownie — położnictwo i ginekologia — miasto i gmina Nowosolna.

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Pasteura (Wigury 19) Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22) codziennie dla przychodni rejonowej nr 7. Szpital im Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzęczewska 35) dla przychodni rejonowych nr 1, 2, 3, 5 Szpital im Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17). Ozorków, Aleksandrów Parzęczew; Górna — Szpital im. Jonschera Milionowa 14); Polesie — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195) Śródmieście — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5); Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Laryngologia — Szpital im Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44).

NOCNA POMOC LEKARSKA

— dla poszczególnych dzielnic — czynna codziennie w godz. od 20—6, tel. centralny 666-66 w Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łodzi.

NOCNA POMOC PIELĘGNIARSKA

— dla poszczególnych dzielnic — czynna codziennie w godz. od 20—5

Łódź-Bałuty — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im H. Wolf; zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel. 777-77.

Łódź-Górna — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. Jonschera, Szpitala im W. Brudzińskiego; zgłoszenia na zabiegi w domu chorego, tel. 406-56

Łódź-Polesie — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. Pirogowa, Szpitala im Madurowicza. Zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel. 261-85.

Łódź-Śródmieście — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. L. Pasteura, zgłoszenia na zabiegi w domu chorego, tel. 664-11.

Łódź-Widzew — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. Z. Sonenberga; zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel. 664-11.

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

Łódź, ul. Sienkiewicza nr 137 tel 09.

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY

— dotyczący pracy placówek służby zdrowia (czynny całą dobę we wszystkie dni tygodnia), tel. 615-19.

DRODZY NIEOBECNI

Kto się decyduje na dziecko, musi się liczyć z kosztami — tak mówią ci, którzy obawiają się ograniczenia praw pracownika do chorowania, argumentując, że w wyniku postępu społecznego ludzie nauczyli się bardziej dbać o własne zdrowie i stąd wzrost chorobowej absencji jest nieunikniony. Niemniej istnieją jakieś rozsądne granice tego wzrostu i kosztów zeń wynikających, dlatego nie od rzeczy jest pytanie — czy zjawiska nieobecności w pracy z powodu chorób nie dałoby się ograniczyć, bez uszczerbku dla zdrowia osób korzystających ze zwolnień lekarskich?

O zjawisku absencji pracowniczej w naszej gospodarce wiemy niemało Z analizy dokonanej przez Instytut Medycyny Pracy w Łodzi wynika, że jej najczęstsze przyczyny to choroby układu oddechowego, schorzenia nerwowe, układu krążenia i trawiennego. Znamienne przy tym, że obok ludzi starszych najwięcej zwolnień otrzymują osoby bardzo młode z krótkim stażem pracy, że stosunkowo wysoka jest absencja wśród dojeżdżających do pracy i że wyłączywszy nieobecności z tytułu chorób dzieci, młodzi mężczyźni do lat 30 korzystają z druków L-4 dwukrotnie częściej niż młode kobiety. Analiza wykazuje również, że dopiero w pierwszym półroczu br. uległ zahamowaniu charakterystyczny dla kilkunastu uprzednich lat trend do wzrostu absencji, która w roku 1977 wyrażała się liczbą 17 nie przepracowanych dni z tego tytułu na każdego pracownika. Czy jest to wielkość alarmująca w porównaniu z innymi krajami? Chyba nie, choć z uwagi na różne metody sprawozdawczości trudno tu o ścisłe porównania. Wygląda jednak na to, że kłopoty z absencją nie należą do polskiej specjalności, że w takich krajach jak NRD, Jugosławia, Czechosłowacja, Rumunia, Węgry poziom absencji, podobnie jak u nas, jest wysoki, a na przykład we Francji stanowi stały przedmiot niepokoju.

Głęboko mylą się ci, którzy traktują absencję chorobową jako zjawisko czysto medyczne, łącząc ją co najwyżej z materialnymi warunkami pracy. Nie mniejsze bowiem znaczenie mają w tym zakresie warunki psychologiczne i wszystko, co składa się na klimat pracy.

Niezmiernie ważne jest osobiste podejście człowieka do swego schorzenia, jego własne samopoczucie i subiektywna ocena stanu zdrowia Zależy to jednak od wielu pozamedycznych czynników takich jak — odpowiedzialność za wykonywaną pracę, sytuacja rodzinna, stosunki koleżeńskie i z przełożonymi, stopień zadowolenia z pracy, motywacja do pracy itp Jedni czują się tak odpowiedzialni za robotę i tak dalece w nią zaangażowani, że zwlekają z pójściem do lekarza, odmawiają przyjęcia zwolnienia, nie mogąc sobie wyobrazić wyłączenia się z pracy. Inni dla odmiany wskutek złej atmosfery, nieprzyjemnych układów z przełożonymi, niezadowolenia z zarobków, słabych perspektyw na przyszłość itp względów łatwo „uciekają w chorobę".

Zarówno polska jak i światowa socjologia zdrowia odnotowują znamienną prawidłowość: im bardziej odpowiedzialna praca i wyższe stanowisko, tym absencja jest niższa. „Minister, choćby w gorączce, pójdzie na posiedzenie rządu — zauważa socjolog zdrowia, prof. M Sokołowska — gdyż czuje się niezastąpiony, a woźny z analogiczną gorączką zostanie w łóżku. Ale nie traktujmy go jak symulanta. On się rzeczywiście gorzej czuł niż minister".

Ogólnopolskie statystyki nieobecności odnotowują również, że im wyższe wynagrodzenie i dłuższy staż pracy, tym absencja jest niższa. Natomiast najwyższy jej poziom rejestruje się wśród osób często zmieniających miejsce zatrudnienia. Po prostu są one w zakładach pracy przelotnymi gośćmi, nie identyfikują się z interesami przedsiębiorstw, w których pracują i stąd niezmiernie chętnie dezerterują w chorobę.

NA TROPIE ABSENCJI

Wymownych dowodów na to, jak dalece czynniki pozazdrowotne rzutują na poziom absencji, dostarczają badania ZUS, przeprowadzone w dwóch bliźniaczych wydziałach pewnej fabryki. Powodem badań były jaskrawe różnice w poziomie absencji, mimo identycznych warunków pracy. Okazało się, że przyczyną częstych zwolnień lekarskich w jednym wydziale był kierownik, który drakońskim stosunkiem do podwładnych nadrabiał brak kwalifikacji, licząc, że w ten sposób utrzyma się na stanowisku. Ogólnie rzecz formułując: gdy ludzie czują się w pracy usatysfakcjonowani, wówczas stają się bardziej ofiarni.

Jak jednak przeciwdziałać nadmiernej absencji pracowniczej? Jak utrzymać pozytywną tegoroczną tendencję jej spadku, nie czekając aż każdy z zatrudnionych zyska poczucie zadowolenia co jest niezmiernie trudne do osiągnięcia? Nie zapominajmy bowiem o tym, że na wypłacane zasiłki wszyscy pracujemy i że za chorych męczą się zdrowi. Ileż to razy, słusznie zżymamy się, kiedy na drzwiach zamkniętego sklepu czy okienka w urzędzie zastajemy kartkę z napisem: „Zamknięte z powodu choroby personelu". Ileż to razy powstają trudne do nadrobienia zaległości w nauce wśród uczniów, bo nauczyciel zbyt często jest nieobecny. Nie trzeba tłumaczyć, jak czuje się matka, która odchodzi z kwitkiem od drzwi żłobka czy przedszkola, bo wychowawczyni znajduje się „na chorobie". Nie jest w porządku, jeśli jedno dziecko z powodu kataru ma zapewnioną komfortową opiekę mamy, podczas gdy 30 innych dzieci pozostaje z tego powodu bez opieki.

Jakimi środkami należy przeciwdziałać absencji? Różnymi, byleby stosować je z umiarem, bez zbytniego zacietrzewienia i przesady. Oczywiste, konieczna jest ciągła konkretna analiza przyczyn zachorowalności, gdyż ogólna wiedza o absencji niewiele daje, choć już z niej wynika, iż usprawnienie dojazdów do pracy i upowszechnienie dobrych stołówek poprawiłoby ogólny stan zdrowia załóg.

Obserwuje się nieraz skłonność do zbyt rygorystycznego bądź mechanicznego stosowania środków represyjnych lub kontrolnych wobec osób korzystających ze zwolnień lekarskich. Ze środków tych nie należy rezygnować, pod warunkiem, że nie będzie się sięgało po nie na ślepo, łatwo tu bowiem o negatywne skutki uboczne. Najbardziej celowe wydają się jednak modyfikacje w opłacaniu czasu nie przepracowanego z powodu zwolnienia. Przepisy Międzynarodowej Organizacji Pracy mówią, że ekwiwalent za czas choroby winien wynosić co najmniej 60 procent zarobków. Dawno już przekroczyliśmy ten poziom W mało którym kraju na świecie, tak jak u nas, większość pracujących (osoby z co najmniej 8-letnim stażem pracy) otrzymują za okres choroby 100 procent płacy, a na pewno nigdzie chorowania się nie premiuje. U nas praktyka jest taka: jeśli np. lekarz daje zwolnienie w sobotę, to chory otrzymuje także wynagrodzenie za niedzielę, choć w obowiązującym wymiarze pracy jest to przecież dniówka nieopłacana. Ta praktyka niewątpliwie wymaga zmiany Podobnie, jak zastanowić by się należało, czy do obliczania średnich chorobowych należy wyłączać godziny nadliczbowe Obecny system sprzyja „podbijaniu" zarobków przy końcu kwartału, aby później spokojnie „pójść na chorobę", korzystając z wysokiej przeciętnej Wszystkim tym poczynaniom musi towarzyszyć jednak podstawowy czynnik społeczny — stworzenie prawidłowej opinii środowiska wobec tych, którzy lekceważą sobie dyscyplinę pracy. A także ten, który zwykliśmy określać jako właściwe psychologiczne i materialne warunki pracy.

B. P.

SZLACHCIC NA ZAGRODZIE...

Niewielki jednopiętrowy domek przy ul. Tkackiej 32 w Łodzi. Wiele takich stoi w naszym mieście, ten jednak różni się od innych, dzieją się tu bowiem rzeczy, które dziać się nie powinny...

„W domu tym mieszkam nieprzerwanie od 9 września 1946 roku. Do 1963 roku znajdował się on pod administracją MZBM. Później kupił go Wincenty F., który starał się już wtedy usunąć mnie z mieszkania. Wytoczył mi nawet sprawę o eksmisję, ale skończyła się ona dla mnie korzystnie. W 1974 r. sprzedał on część domu (w której ja mieszkam) Eugeniuszowi L. Dopóki mieszkałam tam z córką, zięciem i wnuczkiem, panował jaki taki spokój. W marcu wyprowadzili się oni do bloków i zostałam sama. Od tej pory zaczęła się moja gehenna, która trwa do dziś. Ilekroć wchodzę lub wychodzę z mieszkania, a mam nieszczęście spotkać Eugeniusza L. lub jego żonę, słyszę, że i tak „wykurzy" mnie z „jego" mieszkania, a następnie sypie się na mnie lawina wyzwisk i obelżywych słów. Pisze pisma do Urzędu Dzielnicowego, że nie zamieszkuję w tym domu, czynszu wysyłanego pocztą nie przyjmuje. Założyłam więc książeczkę PKO i wpłacam na nią co miesiąc należność. Zbliża się kolejna zima, o czym myślę ze strachem. Piece w pokojach są zepsute i chociaż cały dom podłączony jest do sieci cieplnej, mojego mieszkania Eugeniusz L. nie pozwala przyłączyć do centralnego ogrzewania. Mimo próśb nie remontuje też pieców, które nie nadają się do użytku. Ogrzewam się więc elektrycznością, płacąc za nią ogromne kwoty. Jestem kilka lat na emeryturze i tych pieniędzy za dużo przecież nie mam. I te ciągłe awantury..."

Od Heleny M. otrzymałem dwa listy. Po pierwszym z nich poprosiłem tamtejszego dzielnicowego MO, by porozmawiał z Eugeniuszem L. i wyjaśnił mu niestosowność jego postępowania. W odpowiedzi usłyszałem, że rozmów takich przeprowadził on kilka — bez efektów. Przyrzekł jednak zrobić to jeszcze raz. Efektem tego był drugi list od Heleny M.

„Kilka dni temu, gdy weszłam z wnuczkiem do korytarza, pani L., myjąca akurat schody, zagrodziła drogę do moich drzwi, krzycząc, że mnie nie wpuści, ponieważ jest to jej mieszkanie, a ja mam się wynosić do córki. Nie minęło następnych parę dni i kolejna awantura. Gdy córka z zięciem i wnuczkiem wychodzili ode mnie, pan L. „uzbrojony" w grabie zagrodził im drogę do furtki. Wymachując grabiami, krzyczał, że ostatni raz postawili nogę na jego posesji. Groził, że jak jeszcze raz zobaczy ich na swoim podwórku, to „ich urządzi". Ponieważ następnego dnia także do mnie przyjechali, pan L. z młotkiem w ręku stanął w drzwiach wiodących z korytarza na podwórko, krzycząc że cali z tego domu nie wyjdą. Zmuszona byłam wezwać milicję..."

Mimo ogromnego tempa budownictwa, większość łodzian mieszka jeszcze w starych posesjach, z których część jest własnością miasta, — część osób prywatnych. Budynki prywatne powyżej 110 m powierzchni mieszkalnej podlegają tzw. szczególnemu trybowi najmu i czy właściciel chce, czy nie chce, mieszkaniami dysponuje właściwy urząd dzielnicowy. Tego wymaga interes społeczny. Natomiast domy do 110 m powierzchni mieszkalnej (i do 140 m gdy właściciel prowadzi działalność rzemieślniczą) wyjęte są z tego szczególnego trybu najmu. Jeżeli właściciel taką posesję kupił czy odziedziczył wraz z osobami tam mieszkającymi, może tylko pozbyć się ich w ten sposób, że kupi im inne mieszkanie, bądź wpłaci wkład do spółdzielni. Wtedy dopiero może swobodnie dysponować zwolnionym lokalem. Jeżeli jednak tego nie uczyni, powinien działać tak, by lokator nie odczuwał, że mieszka w domu prywatnym. Prawo lokalowe w art. 10 ust. 1 zobowiązuje wynajmującego do zapewnienia lokatorowi godziwych warunków zamieszkania, jak byśmy to nazwali — w cieple i spokoju. A jeżeli tak się nie dzieje?

Tutaj lokator może skorzystać z art. 59 ust. 4 prawa lokalowego, który wyraźnie stwierdza, że osoba w sposób złośliwy lub uporczywy utrudniająca komuś zamieszkiwanie, podlega karze grzywny. A więc można złożyć wniosek do kolegium (osoba zainteresowana, bądź osoby występujące w interesie społecznym) i może dojść do ukarania takiego złośliwego wynajmującego.

Ale jak tu mieszkać w takich warunkach? Osobami poszkodowanymi są głównie ludzie starsi, często niedołężni. Nie bardzo nawet wiedzą, jak się bronić. Co prawda dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Spraw Lokalowych Urzędu Miasta, mgr Stefan Majcherczak, uważa, że nie jest to Największy problem w gospodarce mieszkaniami przyznaje jednak, że i tu i ówdzie on występuje. Czy sprawę załatwi ukaranie przez kolegium? Doraźnie może tak, ale na dłuższą metę zamieszkiwanie pod jednym dachem między sprawcą ukarania i ukaranym może przynieść skutki odwrotne niż zamierzano. Wydaje nam się jednak, że duże pole do popisu miałyby tu wszelkiego rodzaju organizacje społeczne, które winny żywo reagować na każdy z podobnych do przytoczonego wyżej przypadku — interweniować w urzędach dzielnicowych, czy nawet w miejscu pracy właściciela. Dopóki mieszkań nie będzie tyle, ile potrzeba, dopóty problem ten będzie występować. Trzeba jednak uczynić wszystko, by ludzie mogli spokojnie żyć i pracować.

Kiedyś, przed wiekami, popularne było przysłowie „szlachcic na zagrodzie równy wojewodzie". Do czego to doprowadziło — można wyczytać z podręczników historii. Przypominamy o tym właścicielom prywatnych posesji, takim jak Eugeniusz L. W tym przypadku oczekujemy wyjaśnień od Urzędu Dzielnicowego Łódź — Śródmieście.

M. STOLARSKI

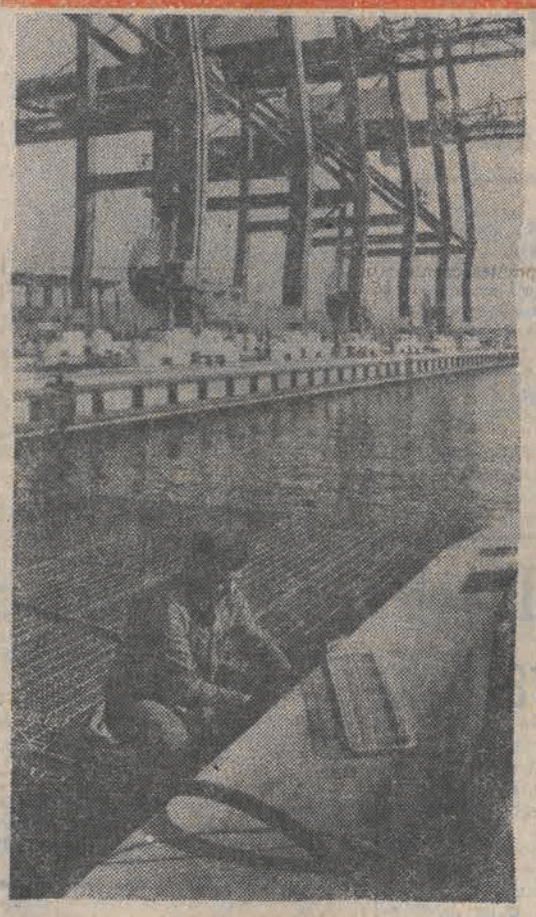

Zbliża się termin zawinięcia pierwszego statku do budowanej w Porcie Gdyńskim bazy kontenerowej. Nastąpi to pod koniec października br., a pierwszą jednostką będzie angielski statek typu ro-ro. W momencie oddania bazy do eksploatacji gotowe będzie 200 metrów Nabrzeża Helskiego, pomost ruchowy wraz ze sterówką, część placów składowych i magazynów. Równocześnie gotowe będzie centrum administracyjno-dyspozycyjne.

N/z: elektromonter Andrzej Opłaczko montuje oprawy oświetleniowe na pomoście ro-ro.

CAF — Kraszewski

„PO GÓRACH CHMUR SIĘGAJĄCYCH..."

„Są kruszce i w niektórych rzekach piaski złote
I kamienie najdują drogie rozmaite:
Szafiry, diamenty nad miarę ozdobne,
We wszem kształcie i w glancu indyjskim podobne..."

Tak w siedemnastym wieku o legendarnych i prawdziwych skarbach skrytych wśród karkonoskich skał pisał górnik i poeta W. Roździeński. Dziś skarby zazdrośnie strzeżone przez słowiańskiego ducha Karkonoszy — Rzepióra, pozostały tylko w legendach, choć i tak od czasu do czasu znajdzie się ktoś, kto z uporem poszukuje owych wielkich korzeni ze szczerego złota, które skryte wśród skał, czekają na swego odkrywcę.

Tymczasem przyszła w Karkonosze jesień — złota jesień, bogata tysiącem barw, zdobna i w złoto, i w rubiny. Filigranowe mgiełki snują się po grzbietach gór. Przysiadają na chwilę nad majestatycznym Szyszakiem, zawirują nad Śnieżką, musną szczyt Smielca, by otulić swym wilgotnym puchem liczne skałki północnego stoku Karkonoszy.

Mimo że jesień, że od gór dmucha zimny wiatr, stolica regionu — Jelenia Góra, żyje swym normalnym, codziennym rytmem. Ani na moment nie cichnie gwar w ciasnych uliczkach, niezmiennie toczy się życie. Tylko liczne rusztowania wyrosłe wśród kolorowych domów, świadczą o tym, że w tym mieście dzieje się coś nowego.

Kiedy po przeszło pięciu wiekach 9 maja 1945 roku miasto zostało wyzwolone spod niemieckiej władzy, kiedy 24 maja 1945 roku o godzinie 8 rano polski starosta — Wojciech Tabaka, wciągał na wieżę ratusza polską flagę, wieszcząc tym powrót miasta do macierzy, Jelenia Góra zdawała się być oazą spokoju. Nie było tu wypalonych domów, zbombardowanych kościołów i zburzonych fabryk. Wystarczyło uruchomić to co pozostało, by ekspowstaniec śląski, żołnierz Września i chyba pierwszy w tym mieście członek PPR, wspomniany już starósta, mógł napisać w jednym ze sprawozdań: „...Ziemi mamy mało, bo zaledwie 20 proc. nadaje się pod uprawę, ale za to mamy 200 fabryk, 70 tys. ludzi, z czego połowa mieszka poza miastem. Mamy też 64 szkoły powszechne, 10 szkół średnich. Od 23 sierpnia 1945 roku działa u nas teatr i Dom Kultury Zw. Zawodowych. Jest muzeum, Dolnośląski Oddział Zw. Zaw. Literatów Polskich i in..."

Dziś województwo jeleniogórskie zajmuje 16 miejsce w gospodarce kraju, dając dobra wartości 40 mld złotych, na które składają się kryształy, dywany, szkło optyczne, leki, dzianiny, len, jedwabie, meble oraz tysiące różnego rodzaju wyrobów codziennego użytku. Jest w województwie Fabryka Maszyn Papierniczych produkująca na eksport.

LIST Z JELENIEJ GÓRY

Jelenia Góra stała się wielkim ośrodkiem oświatowym i akademickim. Działają tu filie Politechniki, Akademii Ekonomicznej i Akademii Wychowania Fizycznego z Wrocławia. Ponad sto szkół średnich kształci specjalistów z wszystkich dziedzin gospodarki.

Powstają nowe osiedla mieszkaniowe, które ze starego, posiadającego niepowtarzalny koloryt miasta, czynią metropolię, podobną niestety do wielu innych miast, w których szara wielka płyta zaczyna dominować nad tym co oryginalne, im tylko właściwe. Cóż, takie czasy...

Ale ma Jelenia Góra coś swoistego. Coś, czego nie spotka się w starych wielkich miastach. Ma swoją atmosferę. Wystarczy na ulicy zapytać o coś przechodnia, by wytłumaczył dokładnie, by wskazał poszukiwane miejsce, by nie szczędząc własnego czasu, zaprowadził człowieka tam dokąd zdąża. To znów w tamtejszych autobusach MPK kontrolerzy mają bilety i gdy ktoś np. wsiądzie do pojazdu i jedzie bez ważnego biletu, kontroler miast kary... ów bilet pasażerowi sprzedaje. Bywa, że każe kupić w pobliskim kiosku, a wtedy i autobus poczeka...

Tamtejszy portier w hotelu wie czy mają wolne miejsca, a milicjant na drodze cierpliwie wytłumaczy dlaczego np. w tym miejscu nie wolno stać. W księgarni proszą za ladę, a w sklepie ze słodyczami ekspedientki nie mówią o cenach czekoladek, tylko o ich smaku. Słowem, trochę inaczej, choć chyba normalnie...

Tamtejsze prace społeczne też są inne. Oto np. Jeleniogórska Wiosna Czynów, to nie budowa boisk, czy parkingów, a po prostu praca na swoim podwórku. Ekspedienci malują okna sklepów, babcie porządkują przydomowe ogródki, dzieci sprzątają okolice szkoły, a kolejarze — dworce. Efekt tego jest taki, że każdy dom, każdy zakątek miasta jest kolorowy, czysty, zadbany. Czasami tylko ów ład i porządek zakłócane są tu i ówdzie wyrastającymi rusztowaniami, które świadczą o tym, że miasto się starzeje, więc trzeba je remontować, że za kolorowymi fasadami kryją się pozostawione po dawnych gospodarzach zaniedbane rudery. Ale fakt, że wspomnianych rusztowań jest coraz więcej napawa mieszkańców miasta nadzieją, że i oni niebawem żyć będą w standardach podobnych do tych, jakie mają mieszkańcy szarych bloków na Zabobrzu I, II i III.

Przeżywa Jelenia Góra swą kolejną młodość.

W latach pięćdziesiątych zawaliła się tamtejsza Starówka. Piękne szesnastowieczne kamieniczki, choć nie zniszczone przez wojnę, trzeba było odbudowywać. Niestety, dawni ich posiadacze, dbali o relikty pruskiej kultury, nie czynili nic, aby zachować w mieście pozostałości słowiańskie To właśnie dlatego potrzebne były kunszt i mistrzostwo naszych konserwatorów, którzy z cuchnącej, ponurej dzielnicy uczynili malowniczą perełkę, w podcieniach której snują się dziś pary zakochanych, marzyciele szukający swej muzy i wiekowe babcie z wnuczkami w wózeczkach.

Dzisiejsza młodość miasta, to owe „Zabobrza" — wielkie dzielnice nowoczesnych bloków. Ale Jelenia Góra zawsze miała w sobie coś z mitycznego Feniksa. Wciąż coś w niej gorzało i coś się odradzało...

„...Szli krzywoustowi woje przez okolice straszne, nogą ludzką nie tknięte, po górach chmur sięgających, po stromiznach strasznych, głębokich bagnach i gąszczu nieprzebytym..." — pisał Gall Anonim o tej ziemi, na której w początku dwunastego wieku u zbiegu Bobra i Ciekonia (dziś Kamienną zwanego) mąż Bolesław grodzisko stroić kazał. A kiedy otrzymało ono prawa miejskie, kiedy stało się rzemieślniczo-handlowym centrum całej kotliny, możni wykupili od korony czeskiej wzgórze zamkowe i zniszczyli je, manifestując tym swą niezależność. Potem, w początkach XVI wieku, kiedy na podgrodziu stało już ponad 250 domów, wielki pożar strawił wszystko. Zbudowano miasto murowane, ale podczas wojny trzydziestoletniej przyszła zaraza, potem wojska cesarskie, które mordowały ludność i paliły dobytek, aż wreszcie w grodzie pozostało tylko 33 mieszkańców.

Potem była rewolucja przemysłowa, która zniszczyła sukienników, tkaczy, kupców i kramarzy. Ale miasto wciąż odżywało, by dotrwać do swej kolejnej wiosny...

HENRYK ZAWIRA

Nieruchomości

SPRZEDAM dom 110 m kw. podpiwniczony wszystkie wygody, plac 2143 m budynek gospodarczy (siła). Oferty „26514" Prasa, Piotrkowska 96

DZIAŁKĘ 3000 m kw. — sprzedam. Szatonia za Kochanówką. Wiadomość: — Traktorowa 74 a m. 21 bl. 243, po 17. 26493 g

DOM jednorodzinny, ogród sprzedam; lub zamienię na kawalerkę w blokach (własnościowe) — Rzgowska 313. 26424 g

SPRZEDAM pół domu. Taternicza 23 (Sikawa). 26415 g

DZIAŁKĘ budowlaną w Łodzi lub okolicach — kupię. Oferty „26380" Prasa, Piotrkowska 96.

PLAC z rozpoczętą budową — sprzedam. Stoki, ul. Jesienna 14. Oferty „26321" Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM zagospodarowaną działkę 1000 m kw. Oferty „26331" Prasa, Piotrkowska 96.

DOM jednorodzinny 3-pokojowy, wygody, budynek na warsztat, (światło, siła), plac 2000 m — sprzedam. W rozliczeniu mieszkanie. Tel. 854-17 godz. 8—15. 26292 g

SPRZEDAM rejentalnie plac ogrodniczy 1000 m kw., Stoki, Giwont. Wiadomość: Rajdowa 14, m. 34 Roman. 26329 g

ODDAM w dzierżawę działkę zadrzewioną, ogrodzoną (ul. Franciszkańska). Wiadomość: Zgodna 10 (za koleją Obwodową). 26286 g

SAD, zabudowania (siła, woda) koło Poddębic, nadające się na hodowlę, zamienię na mały plac z domkiem (Bałuty), Srebrna 9, tel. 51-68-17. 26386 g

DZIAŁKĘ w Szymaniczkach — sprzedam. Oferty „26268" Prasa, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ dom jednorodzinny (wieczysta dzierżawa), murowany, podpiwniczony z placem ogrodzonym siatką, na mieszkanie własnościowe lub kwaterunkowe — Łódź, ul. Giewont 64 (Stoki). 26389 g

Kupno-Sprzedaż

BONY PKO (dużo) sprzedam. Wielkopolska 66—20. 25525 g

KOKS — kupię. Telefon 52-46-55. 27634 g

FUTRO łapki karakułowe i kożuch nowe — sprzedam. Tel. 53-53-43. 27560 g

WTRYSKARKĘ do 100 m kupię, tel. 729-03 po 16. 27694 g

SUPERELEGANCKI strój ślubny kupisz, uszyjesz, wypożyczysz. Zachodnia 75. Zofia Orich. 26040 g

ELEKTROPOMPĘ sprzedam. 51-33-14. 26750 g

OVERLOCK i maszyny krawieckie kupię, telefon 750-77. 26310 g

KOŻUCH biały duży męski — sprzedam. 53-99-36. 26342 g

MAGNETOFON M-2405 S — sprzedam, telefon 207-20 26346 g

ŁÓŻKA zimlerowskie — sprzedam. 684-59 po 17. 26371 g

TAKSOMETR „Ryga" po likwidacji taksówki sprzedam. Lniana 8, m. 123, Gruchała. 26333 g

ALBUM 20 autolitografii typów ulicznych „z dawnej i niedawnej Warszawy" Józefa Rapackiego — sprzedam. Tel. 478-58. 26361 g

APARATURĘ stereofoniczną HI-FI firmy „Dual" RFN (radio, wzmacniacz, gramofon, kolumny) sprzedam. Tel. 51-36-83 (18—21). 26370 g

KOŻUSZEK do 3 lat sprzedam. 339-81 (13—20). 26451 g

ODSTĄPIĘ plac na Zarzewie, Dąbrowskiego 69, m. 9, Bredlak. 26455 g

BONY PKO kupię. Oferty „26512" Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM 20 skór karakułowych czarnych całych tel. 247-27 po 16. 26523 g

TELEWIZOR kolorowy — „Rubin" 714p sprzedam. Tel. 729-88. 26350 g

FUTRO łapki karakułowe czarne rozmiar 156 na 112 sprzedam. Tel. 53-46-68. 26554 g

FUTRO czarny karakuł nowe sprzedam. Gagarina 37, tel. 468-70. 26509 g

KOŻUSZEK dziecięcy mały kupię. Tel. 778-37 od 17. 27342 g

OVERLOCK sprzedam. Telefon 51-02-02. 27957 g

Pojazdy

„FIATA 1500" (luty 1978) — sprzedam. Tel. 53-67-19. 27038 g

„TRIUMPH Herald" — sprzedam, tel. 51-21-34. 26953 g

„STAR 25" — diesel po remoncie — sprzedam, tel. 53-39-79 po 18. 26266 g

SPRZEDAM silnik „Skody 1000 MB", Rzgowska 140. 26245 g

„TRABANTA 601" combi Hicomat — sprzedam, tel. 52-34-54. 26304 g

ZAMIENIĘ nowego „Fiata 126p" na nową „Zastavę" lub „Skodę 105", tel. 51-57-65 po 16. 26375 g

„RENAULT 16" sprzedam. Kwiatowa 43, po 16. 26276 g

„SYRENĘ 102" i kosz „Panonii" sprzedam. Grochowa 1. 26330 g

„125p MR" (1975) — pilnie sprzedam. Sasanek 58 (Radogoszcz). 26316 g

ODSTĄPIĘ wkład na „Wartburga" — odbiór 1981. Oferty „26475" Prasa, Piotrkowska 96.

KAROSERIĘ „Fiata 126" po wypadku sprzedam, Ksawerów, Zachodnia 26. 26423 g

PRZejmę wkład „Fiata 126p". Odbiór pierwsze północe 1980. Oferty — „26441" Prasa, Piotrkowska 96.

„NYSĘ 521" — sprzedam. Pułaskiego 6, m. 117, po 17. 26394 g

„OCTAVIĘ — Super" w całości lub na części — sprzedam. Piotrkowska 37, m. 40, po 17. Bartosik. 26390 g

„SIMCĘ 1000" — sprzedam. Rogozińskiego 7, m. 28. 26387 g

„WARTBURGA 353" sprzedam. Adwentowicza 9, m. 25. 27843 g

Lokale

POKÓJ w starym budownictwie kupię. Tel. 231-74 do 17. 27695 g

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania z telefonem. Tel. 16-43-03. 27008 g

LOKALU na pracownię poszukuję. Tel. 750-77. 26305 g

M-2 kwaterunkowe „Gagarina" zamienię na M-2 lub kawalerkę (kwaterunkowe) osiedle Teofilów, Wielkopolska, Pojezierska, tel. 52-44-04 po 17 26372 g

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią lub kawalerki (wygody). Oferty „26378" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ samodzielnego pokoju. Oferty „26379" Prasa, Piotrkowska 96

M-4 lokatorskie zamienię pilnie na podobne w Warszawie. Oferty „26279" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ, wydzierżawię pomieszczenie (powyżej 100 m kw.) nadające się na kawiarnię. Oferty „26281" Prasa, Piotrkowska 96

2 × M-3 zamienię na M-6 (czteropokojowe), telefon grzecznościowy 53-02-90 26289 g

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania na pół roku. Oferty „26332" Prasa, Piotrkowska 96

3 POKOJE z kuchnią w blokach zamienię na 4 pokoje kwaterunkowe lub spółdzielcze. Telefon 350-19 po 16. 26333 g

SZUKAM mieszkania, płatne z góry. Tel. 689-32 26364 g

DWA pokoje, 41 m po ter bloki kwaterunkowe — zamienię na 3 pokoje — wszystkie wygody. Tel. 854-17 godz. 8—15. 26293 g

INŻYNIER poszukuje pilnie pokoju. Oferty „26294" Prasa, Piotrkowska 96.

SAMODZIELNEGO pokoju poszukuję. Tel. 769-57 po 18. 26312 g

JELENIA Góra — 3 pokoje, kuchnia, gaz, łazienka, ogródek — zamienię na mniejsze w Łodzi. Oferty „26319" Prasa, Piotrkowska 96.

M-4 Widzew-Wschód 64 m kw. zamienię na M-4 Górna lub Retkinia. Tel. 440-90 od 17—20. 26417 g

TRZY pokoje Retkinia — spółdzielcze rozkładowe — zamienię na 2 pokoje — Retkinia inna dzielnica i kawalerkę. Oferty „26436" Prasa, Piotrkowska 96

STARSZA samotna poszukuje kawalerki lub małego mieszkania na 2—3 lata. Oferty „26532" Prasa, Piotrkowska 96

M-4 Żubardź, sprzedam. Oferty „26433" Prasa, Piotrkowska 96

LOKAL sklepowy z zapleczem i telefonem (Bałuty) odstąpię. Oferty „26431" Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ M-3 własnościowe bloki międzywojenne. Oferty z ceną „26444" Prasa, Piotrkowska 96

DO wynajęcia lokal sklepowy na pracownię. Biegańskiego 20 26497 g

M-2 własnościowe (bloki) Limanowskiego zamienię na równorzędne (Śródmieście wykluczone). Oferty „26551", Prasa, Piotrkowska 96

M-4 własnościowe — Górna, sprzedam. Oferty — „26403" Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ garażu (Narutowicza, Promińskiego, Armii Czerwonej, Zbiorcza). Tel. 688-82. 26248 g

POSZUKUJĘ garażu — okolice Ronda Titowa. Tel. 445-41. 26230 g

Nauka Praca

MATEMATYKA — uczniom, studentom, 51-74-10, mgr Piuskowski. 22502 g

NIEMIECKI, 325-30, Struga 32, Minkner. 26751 g

MATEMATYKA 784-59 mgr Mikuta. 26862 g

KALETNIKA z praktyką na dobrych warunkach przyjmę Jaracza 1 (pracownia). 27965 g

PRZYJMĘ pracę chałupniczą, Kolumna, Brzoskwiniowa 10. 26734 g

PRACOWNIK-CA do przyuczenia w zawodzie „szczotkarstwo" potrzebni — Wschodnia 29. 27693 g

PODEJMĘ pracę chałupniczą oprócz szycia. Oferty „26273" Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ pracę chałupniczą na zgrzewarkę. Oferty „26477" Prasa, Piotrkowska 96

ZATRUDNIĘ szwaczkę emerytkę na 1/2 etatu, szwaczkę na pełny etat Łagiewniki Stare 6 (godz. 14—18), stacja PKP Smardzew. 26589 g

BUKIECIARKĘ wykwalifikowaną — zatrudnię zaraz. Tel. 244-22. 26461 g

POSIADAM „Wartburga" wolny czas. po 14. Oferty „26513" Prasa, Piotrkowska 96

UWAGA! hodowcy nutrii podejmę pracę — ubój, skórowanie konserwacja skór. Wcześniejsze zgłoszenia 209-14. 26519 g

MŁODY energiczny posiadający samochód podejmie pracę w sektorze prywatnym. Możliwość wkładu finansowego. Tel. 733-50 po 16. 26385 g

PRZYJMĘ wspólnika do hodowli lisów. Oferty — „27449" Prasa, Piotrkowska 96.

POSIADAM wykształcenie techniczne „Fiata 125p", telefon, wolny czas. Oferty „26306" Prasa, Piotrkowska 96.

POSIADAM „Fiata 125p" przyjmę pracę po 16, ewentualnie pracę chałupniczą. Oferty „26247" Prasa, Piotrkowska 96.

CHEMIA, matematyka, — 769-01 Architekt.

CHEMIA, dr Zielińska, tel. 677-53 po godz. 18.

MATEMATYKA, fizyka. Urzędnicza 4 m. 9 Konarczak. 26559 g

KOREPETYCJE: fizyka, matematyka, angielski. Tel. 53-03-12, 53-32-12 Mariola Klaczyńska 26555 g

TŁUMACZENIE prac naukowych na niemiecki ewentualnie korekta językowa 16-21-51 po 17. Kujawska. 26598 g

NIEMIECKI — teksty techniczne, korespondencja. Krasickiego 7—16, inż. Rydz, 16—18. 27037 g

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreśleń technicznych oraz kosztorysowania przyjmuje, szczegółowych informacji pisemnych udziela „Oświata", 31-139 Kraków ul. Spasowskiego 8 przedłużenie ul. Siemiradzkiego. 24005 k

Różne

UNIEWAŻNIA się zagubioną pieczątkę „Przedszkole Nr 10 ZPW im. J. Pietrusińskiego „Zetor" 95-100 Zgierz Ossowskiego 24. 26432 g

UNIEWAŻNIA się pieczątkę o brzmieniu — referent Działu Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego Ewa Gaszak. 3109 k

BARDZO wysoka nagroda za wskazanie miejsca pobytu czarnego cocker-spaniela. Tel. 415-31 26196 g

SKLEP gospodarstwa domowego poszukuje dostawców. Tel. 334-29. Oferty „26471" Prasa, Piotrkowska 96.

EXPRESS — farbujemy bawełnę, sztruks, stylon, welur. Aleksandrów, Świerczewskiego 71, Jung. 26506 g

SKLEP z pracownią w centrum odstąpię rzemieślnikowi — najchętniej kuśnierzowi. Poważne oferty „26298" Prasa Piotrkowska 96.

NAPRAWY hudrauliczno gazowe Zawadzki, Al. Kościuszki 41. 26438 g

CYKLINOWANIE lakierowanie, czyszczenie dywanów. 52-91-19 Blady. 25972 g

NOWO otwarty sklep 1001 drobiazgów branży metalowej i wodno-kanalizacyjnej poszukuje dostawców Częstochowa, Armii Ludowej 9. 3065 k

NAPRAWA elektronicznych kalkulatorów — (ków) i zasilaczy z Piotrkowskiej 157 — przeniesiona na Piotrkowską 128. Tel. 639-31. 27563 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Żyłowski, telefon 53-66-21. 26510 g

MECHANIKA diagnostyka. Wytnij — zachowaj. Szybkie naprawy silników — zawieszeń, skrzyń biegów, ustawianie kątów kół, regulacje silników nowoczesnymi przyrządami diagnostycznymi, smarowania Ptaszyński, Wiskitno A. Las 28 (dojazd Dąbrowskiego). 26396 g

ZAKŁAD masażu leczniczego, Piotrkowska 7, front, I p., tel. 319-54, Kociemski. 26255 g

TELEWIZORY naprawiam. 830-92. Bednarek. 24470 g

WYTŁUMIANIE drzwi ozdobne, Błaszczyk 52-42-57 po 15. 24298 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe — lakierowanie, zakładanie karniszy własnych Tel. 51-77-10. Jakson 25711 g

ANTYKOROZYJNE zabezpieczanie samochodów. Aparatura szwedzka. Mimozy 35, mgr inż. Gajewski. 25774 g

PLISOWANIE spaszek, solejek — ładnie, tanio, szybko Przybyszewskiego 98 (53-93-15). Cichecki. 26391 g

CYKLINOWANIE — lakierowanie parkietów Tel. 53-27-86. Broniecki. 26313 g

NAPRAWY hydrauliczne, ślusarskie — Rogowski, tel. 701-96, po 16. 27172 g

KOSMETYKA, pedicure leczniczy, manicure, kuracje odchudzające z gwarancją prowadzi specjalista codziennie godz. 16—18. „SABA", Piotrkowska 18. 24756 g

OZDOBNE wyciszanie, zabezpieczanie drzwi, Pruska, Struga 4 9—12, 15—18, 26518 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie. 490-50 Zawadzki. 21538 g

CYKLINOWANIE maszynowe, lakierowanie parkietów Tel. 53-07-40 do 20. Bednarski 23744 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie. Pankiewicz, 296-87. 27046 g

REGULACJE zapłonów w „Syrenach", „Trabantach", „Wartburgach" oraz czyszczenie i regulacje gaźników wszystkich marek — wykonuje specjalistyczny warsztat samochodowy. Suwalska 24. Supady. 20681 g

USŁUGI matrymonialne — poleca psycholog. Dyskrecja zapewniona. „JUNONA", Przemyśl, skrytka 148. 3049 k

SAMOTNI! Ciekawe oferty proponuje Biuro Matrymonialne „RODZINA" — skrytka pocztowa 55, 71-141, Szczecin 6. 2950 k

RENOMOWANE Biuro Matrymonialne „VENUS" Koszalin, Czarnieckiego 7, pomoże Ci w znalezieniu życiowego partnera. Informacje otrzymasz niezwłocznie po wysłaniu do nas listu. 368 p

INSTALOWANIE anten telewizyjnych, tel. 409-09 Woliniak. 26120 g

U W A G A,

posiadamy jeszcze wolne miejsca

na KURSY SPAWANIA ELEKTRYCZNEGO.

Zapisy i informacje: Ośrodek Kształcenia Spawaczy, Łódź, ul. Łąkowa 4. III p., pokój 313, tel. 289-05, wew. 48. 3067-k

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne

zawiadamia wszystkich kontrolerów społecznych i wyznaczonych członków ORMO, że w dniu

30 października br. o godz. 17

w ekspedycji ruchu przy dworcu PKP Łódź-Kaliska odbędzie się zbiórka, której celem jest udział w kontroli biletowej. 3117-k

Dziś w Radio i TV

PONIEDZIAŁEK, 29 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

11.40 Tu radio kierowców. 12.05 Stan pogody i Z kraju i ze świata. 12.25 Mozaika polskich melodii. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny. 13.01 Rytmy młodych. 13.20 Jazz Jamboree 79 (2). 13.40 Kącik melomana — F. Liszt — Mazepa. 14.00 Studio „Gama". 14.20 Studio Relaks. 14.25 Studio „Gama". 15.00 Wiad. 15.05 Korespondencja z zagranicy. 15.10 Studio Gama. 16.00 Tu Jedynka. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Koncert życzeń. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.15 Gwiazdy naszych estrad. 19.40 Alpejscy jodlerzy. 20.00 Wiad. 20.05 Śladem naszych interwencji. 20.10 Koncert muzyki popularnej. 20.35 Melodie lat 70-tych. 21.00 Wiad. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Przeboje trzech pokoleń. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.23 Kielce na muzycznej antenie. 23.00 Wita Was Polska — magazyn słowno-muzyczny. 0.01 Wiad.

PROGRAM II

11.00 Wiad. 11.35 Postęp, dom, nowoczesność — porady praktyczne dla kobiet. 11.45 Muzyka spod strzechy. 12.05 Dedykacje muzyczne dzieciom. 12.25 Koncert muzyki francuskiej. 12.55 Śpiewa Johny Cash. 13.00 Dobre, ale mało. 13.30 Wiad. 13.36 Ze wsi i o wsi. 13.51 Koncert C-dur na harfę i orkiestrę — Albrechtsberger. 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej. 14.25 Muzyka Haydna. 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 16.00 Nowości radiowe studia. 16.10 Krakowskie migawki muzyczne. 16.40 „Nim się książka ukaże". 17.00 Blaski i cienie muzyki — jazz rock. 17.20 Książki z zapomnianej półki. 17.30 „Synowie Bozkurta" — legendy tureckie. 18.00 Polacy laureatami Międzynarodowych Konkursów Muzycznych. 18.25 Plebiscyt Studia „Gama". 18.30 Echa dnia. 18.40 Radiowe spotkania. 19.00 Koncert wieczorny Beethoven. 19.40 Dźwiękowy Plakat Reklamowy. 19.55 Przezorny zawsze ubezpieczony. 20.00 Saldo Panie Dyrektorze. 20.20 Kontrapunkty — tygodnik o muzyce XX w. 21.30 Wiad. 21.40 Chansons (pieśni) Josquina des Pres. 22.00 „Niebo złote ci otworzę" — aud. o K. K. Baczyńskim. 22.55 Chwila muzyki. 23.00 „Akt VI" — aud. Ireny Heppen i T. Kalińskiej. 23.30 Wiad.

PROGRAM III

11.00 3 × M — magazyn. 11.30 Jazzowe spotkania Arne Domnerusa. 12.00 Expresem przez świat. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Zielone oczy kota" — 10 odc. 14.00 Cezar Franck i uczniowie. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.05 Novi śpiewają przeboje. 15.20 W kręgu jazzu. 15.40 Piosenki wspomnienia. 16.00 Płynie Wisła, płynie — „Najpiękniejszy Janowiec" — rep. 16.20 Muzykobranie. 16.45 Nasz rok 79. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Odkurzone przeboje. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym Ingmar Bergman — „Sceny z życia małżeńskiego" — odc. 4. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — Antonio Vivaldi „Olimpiada". 19.50 „Człowiek o dwóch twarzach" — odc. 11 powieści Jacka Higginsa. 20.00 60 minut na godzinę. 21.00 Galeria starych mistrzów — Prokofiew. 22.00 Fakty dnia. 22.05 Z nagrań Dony Hathaway'a. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23.00 Polska w oczach świata. 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

12.00 Wiad. 12.05 Wiad. (Ł). 12.10 „Aleksandrowskie przemiany" — aud. A. Juśkiewicz (Ł). 12.25 Giełda płyt. 13.00 Lekcja języka francuskiego. 13.15 Muzyka. 13.20 Dla kl. I — „Kto nocą pracuje" — wiersze T. Kubiaka. 13.45 Tu Studio Stereo (stereo). 14.00 Technikum Rolnicze. 14.15 Tu Studio Stereo (stereo) 14.45 Muzyczny upominek — Turcja. 15.00 Wiad. 15.05 „W Jezioranach" — odc. pow. radiowej. 15.35 Chwila muzyki. 15.40 Książki, do których wracamy. 16.00 Wiad. 16.05 „Przed pierwszym dzwonkiem" — aud. dla nauczycieli. 16.25 Lekcja języka niemieckiego. 16.40 Aktualności dnia (Ł). 16.55 „5 minut o sporcie" (Ł). 17.00 Koncert estradowy Orkiestry PR i Tv w Łodzi na 35-lecie MO i SB (Ł). 17.35 „Różne tony Polihymnii" — magazyn M. Hoffmann (Ł). 18.00 „Niezawodni z Tomaszowa" — aud. Z. Dziwisz (Ł). 18.15 Radioreklama (Ł). 18.25 Kalejdoskop nauki — Spotkanie w Kosmosie. 18.55 Chwila muzyki. 19.00 Ekonomia na co dzień. 19.15 XI Ogólnopolska Olimpiada Języka Rosyjskiego. 19.30 Jam Session (stereo). 20.15 Festiwal w Bergen. Odtworzenie koncertu Ork. Akademii St. Martin-in-tre fields stereo). 21.45 Koncert edytorski. 22.15 Nauka i świat współczesny. 22.35 Radiowo-Tv Szkoła Średnia dla Pracujących. 22.50 Przygrywki chorałowe J. S. Bacha gra na organach M. C. Alain. 22.55 Wiad.

TELEWIZJA PROGRAM I

12.45 TTR, RTSS — uprawa roślin, sem. 3. 13.25 TTR, RTSS — mechanizacja rolnictwa (Ł.). 15.30 NURT — nauczanie początkowe, kl. 3. 16.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik (kol.). 16.30 „Zwierzyniec" (kol.). 17.00 Społem — MRD (kol.). 17.10 „Dzień dobry, w kręgu rodziny" (kol.). 17.35 Film Latarni Czarnoksięskiej — „Bracia Karamazow" cz. II. 19.00 Dobranoc (kol.). 19.10 Siódemka. 19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.) 20.15 Teatr Telewizji — Antoni Czechow — „Iwanow" (kol.). 22.05 „Śledztwo zostało wznowione" — program publ. kol.). 22.35 Dziennik kol.). 22.50 „Proscenium" (kol.).

PROGRAM II

13.00 Studio Sport — Moskwa 80. 13.30 „Na bezdrożach Amazonii" — film dokumentalny. 13.50 Magazyn lotniczy" (powt.). 14.20 Latarnia Czarnoksięska — „Dostojewski na ekranie (powt.). 14.50 Film Latarni Czarnoksięskiej — „Bracia Karamazow" cz. I (powt.).16.40 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 17.10 Język niemiecki — lekcja 5. 17.40 Turniej zastępowych. 18.10 Barwy przyjaźni — Zielona Góra 79 — program rozrywkowy (kol.). 18.50 „Pejzaże Bystrej" — rep. filmowy. 19.10 Wiadomości (Ł.). 19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.). 20.15 „Człowiek i kosmos" — felieton filmowy. 20.25 „Podróż w nieskończoność" — o badaniach mózgu. 20.35 „Chodzenie po ogniu" — tańce bułgarskich tancerzy 20.45 „Granice pamięci" 21.00 Atomowe mięśnie. 21.10 Moda na kimono. 21.35 „U kresu sił" 21.50 24 godziny. 22.00 „Pierwszy pawilon" — fabularny film fantastyczny. 22.25 „Jacy jesteśmy" 22.45 „Halo, yeti". 22.50 „Biologiczne kwanty". 23.20 Poczta do Klubu Alfa.

Chcąc ochronić zarówno swoją dywizję, jak i kwaterę główną Browninga, kazał spadochroniarzom skakać blisko baterii przeciwlotniczych, aby mogli strzelać z powietrza i unieszkodliwić je tak szybko, jak to tylko możliwe. I po raz pierwszy w historii operacji powietrzno-desantowej zrzucił cały batalion na stanowiska artylerii, dokonując zrzutu na duży obszar bezpośrednio przed lasem Reichswaldu, około 1,5 mili od granicy niemieckiej. Teraz obserwując intensywny ogień artylerii przeciwlotniczej i myśląc o możliwości pojawienia się czołgów nieprzyjacielskich z Reichswaldu, Gavin widział, iż żołnierze 82 powietrzno-desantowej stoją przed trudnym zadaniem, mimo że wziął pod uwagę w swym planowaniu wszystkie ewentualności.

Weteranom z Norwegii w dywizji Gavina na zawsze utkwiła w pamięci rzeź, jaką im sprawili Niemcy w St. Mere Eglise. Zrzucono ich na to miasteczko przypadkowo. Do lądujących spadochroniarzy Niemcy otworzyli ogień z karabinów maszynowych; wielu zabili, kiedy wisieli bezradnie na swych spadochronach, które zaczepiły się na drutach telefonicznych czy na drzewach wokół rynku tego miasteczka. Dopiero po zajęciu w końcu St. Mere Eglise przez podpułkownika Bena Vanderwoota zabitych spadochroniarzy odcięto i pochowano. Teraz, kiedy 82 powietrzno-desantowa szykowała się do skoku w Holandii, niektórzy spadochroniarze wołali do swych kolegów, zaczepiających haki: „Pamiętaj St. Mere Eglise!" I chociaż było to ryzykowne, wielu spadochroniarzy otwierało ogień natychmiast po wyskoczeniu.

Kapitan Briand Beaudin zbliżając się do ziemi na zrzutowisku niedaleko Wzgórz Groesbeek spostrzegł, że opada prosto na stanowisko działa przeciwlotniczego, wycelowanego w niebo. Beaudin zaczął strzelać ze swego Colta 45. „Nagle uświadomiłem sobie — wspomina Beaudin — że strzelanie z mojej pukawki, przy kołysaniu się w powietrzu, po prostu jest bezcelowe. Beaudin wylądował blisko stanowiska artylerii przeciwlotniczej i wziął całą załogę do niewoli. Przypuszczam, że Niemcy „byli tak przestraszeni, iż nie zdołali oddać ani jednego strzału".

Porucznik James J. Coyle pomyślał, że mości go wyrost za niemiecki szpital polowy, gdy nagle z namiotu zaczęli się wysypywać żołnierze nieprzyjacielscy i biec do dział przeciwlotniczych 20 mm, stojących na obwodzie owego „szpitala". On również wyciągnął swego 45 z kabury, ale spadochron zaczął się kołysać i Coyle „odpłynął" znad namiotu. Jeden z Niemców zaczął biec w kierunku Coyle'a. „Nie mogłem strzelać do tego szkopa — wspomina Coyle. — Raz mierzyłem w ziemię, to znów w niebo. Miałem jeszcze na tyle rozsądku, żeby z powrotem włożyć Colta do kabury, abym go nie upuścił lub sam siebie nie postrzelił".

Na ziemi, zanim jeszcze zaczął uwalniać się z pasów spadochronu, Coyle ponownie wyciągnął pistolet. „Szkop był już zaledwie kilka stóp ode mnie, ale zachowywał się, jakby mnie nie było. Nagle uprzytomniłem sobie, że nie biegł on do mnie, on po prostu uciekał". Gdy Niemiec przebiegał obok Coyle'a, rzucił karabin i hełm i Coyle zobaczył, że „był to jeszcze dzieciak, może miał z osiemnaście lat. Po prostu nie mogłem strzelić do bezbronnego człowieka. Zobaczyłem jeszcze, że chłopak biegnie w kierunku granicy niemieckiej".

Szeregowiec Edwin C. Raub tak się rozzłościł, kiedy pociski smugowe zaczęły przeszywać czaszę jego spadochronu, że wprowadził go w ślizg tak, aby wylądować obok działa przeciwlotniczego. Nie uwalniając się z pasów i wlokąc swój spadochron za sobą Raub ruszył na Niemców z Tommy-gunem. Jednego zabił, resztę wziął do niewoli, a lufę działa rozsadził ładunkami z plastiku.

Chociaż opór, jaki stawił nieprzyjaciel pułkom 505 i 508 w rejonie Groesbeek, oficjalnie uznano za bez znaczenia, to jednak z lasów otaczających te strefy zrzutu i lądowania otworzono do Amerykanów dość silny ogień z dział przeciwlotniczych i z broni małokalibrowej. Spadochroniarze 82 powietrzno-desantowej, nie czekając na zbiórkę, w pojedynkę i małymi grupkami ruszyli na te izolowane gniazda oporu. Szybko je opanowali, biorąc jeńców. Jednocześnie samoloty myśliwskie, niemal ślizgając się po koronach drzew, ostrzeliwały z karabinów maszynowych stanowiska nieprzyjacielskie. Niemcy dobrze zakarbowali sobie te ataki z lotu koszącego. W ciągu kilku minut trzy myśliwce zostały trafione i rozbiły się niedaleko lasów.

Plutonowy James Jones widział z ziemi, jak P-47 stanął w płomieniach gdzieś na wysokości 1500 stóp. Sądził, że pilot wyskoczy na spadochronie, ale samolot spadł na ziemię, przeleciał ślizgiem przez zrzutowisko i rozleciał się. Ogon oderwał się, silnik potoczył się na bok i tylko kabina została na polu. Jones był pewien, że pilot nie żyje, gdy spostrzegł, że osłona kabiny odsunęła się i „mały, jasnoblond facet, bez czapki i ze swym 45 pod pachą pobiegł w naszą stronę". Jones pamięta, że zapytał go: „Chłopie, dlaczego, do diabła, nie skakałeś?". Pilot uśmiechnął się szeroko: „Cholera, bałem się" — odpowiedział.

W dniu 23 października br. zginął śmiercią tragiczną, nasz wieloletni, ceniony pracownik

HENRYK WOJDA

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, KOLEŻANKI i KOLEDZY z ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA OBROTU SUROWCAMI WŁÓKIENNICZYMI I SKÓRZANYMI

Koledze

INŻ.

ZDZISŁAWOWI JAŚKIEWICZOWI

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają
KOLEŻANKI i KOLEDZY z OŚRODKA ROZWOJU PRZEMYSŁU LEKKIEGO ZSI

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

AMBITNA POSTAWA BOKSERÓW WIDZEWA

Z mistrzem Polski 9:11

W ostatnim meczu eliminacyjnym pięściarskiej ekstraklasy bokserzy beniaminka rozgrywek łódzkiego Widzewa przegrali na własnym ringu po bardzo zaciętej walce z aktualnym mistrzem Polski Gwardią Warszawa 9:11. Ponieważ drugi pojedynek pomiędzy Stalą Rzeszów i Górnikiem Wesoła zakończył się zwycięstwem gospodarzy 14:6, śląski zespół wyprzedził w tabeli łodzian, którzy o utrzymanie się w ekstraklasie będą ubiegać się w dodatkowym barażowym turnieju na neutralnym ringu w dniach 23 — 25 listopada.

Oto wyniki wczorajszego meczu od muszej do ciężkiej (na pierwszym miejscu łodzianie): **Stefański** wygrał przez przewagę w II r. z Odalskim, **Bogdański** wygrał z Olewczyńskim, **Snopek** zremisował z M. Doboszem, **M. Przybylski** wygrał jednogłośnie z Piątkowskim, **J. Wnęk** przegrał przez przewagę w I r. z A. Doboszem, **Jończyk** przegrał ze Sławińskim, **Sobczak** stosunkiem głosów 1:2 przegrał z Montewskim, **Petrich** przegrał jednogłośnie z Rybickim, **Jagiełło** przegrał z P. Skrzeczem i **Kolasiński** pokonał Skoczka.

Porażka z mistrzem Polski warszawską Gwardią ujmy pięściarzom Widzewa nie przynosi. Łodzianie udowodnili, iż na własnym ringu są zawsze groźni dla najlepszych, nawiązując wyrównaną walkę z renomowanymi przeciwnikami. Szkoda tylko że Widzew o pozostanie w ekstraklasie będzie ubiegał się w dodatkowym turnieju barażowym. Forma, którą zademonstrowali wczoraj pięściarze beniaminka ekstraklasy, pozwala z optymizmem patrzeć w przyszłość. Wierzymy, iż ambitny łódzki zespół potrafi utrzymać swoje miejsce wśród najlepszych polskich zespołów. A swoją drogą przychodzi w tej chwili refleksja, ile to niepotrzebnych punktów stracili łodzianie w mistrzowskich rozgrywkach. Taki już jednak los beniaminka, który musi płacić „frycowe" rywalizując w stawce pierwszoligowych zespołów.

We wczorajszym meczu na słowa najwyższego uznania zasłużył **M. Przybylski**, który niemal wzorowo rozstrzygnął swój pojedynek z silnie bijącym Piątkowskim. Po jednej z silnych kontr jego przeciwnik był liczony w III rundzie. Sędziowie nie mieli też kłopotów z wytypowaniem zwycięzcy. Dobrze walczyli również **Stefański, Bogdański** i **Kolasiński**. Kilka słów o **Petrichu**. Miał on za przeciwnika mistrza olimpijskiego z Montrealu — **Rybickiego**. Był on specjalnie przygotowywany do tej walki. I o mało nie sprawił sensacji. Śmiało zaczął finiszować w III rundzie i po jednym z prawych sierpów pod Rybickim ugięły się kolana. Później Petrich jeszcze kilkakrotnie trafił rywala, ale chyba był to spóźniony finisz. Przez dwie pierwsze rundy wyraźna przewaga należała do Rybickiego, który umiejętnie „usypiał" łodzianina, zbierając punkty prawymi prostymi i co pewien czas lewymi sierpami.

Mecz wygrała Gwardia, ale bokserom Widzewa należą się jeszcze raz słowa uznania za ambitną postawę.

Jak przedstawia się aktualna tabela I rundy pięściarskiej ekstraklasy (uwzględniony wynik meczu Stal Rzeszów — Górnik Wesoła 14:6).

1. Gwardia	75—45
2. Stal	64—56
3. Górnik	52—66
4. Widzew	47—71

W barażowym turnieju o utrzymanie się w ekstraklasie spotkają się zespoły Prosny Kalisz, Widzewa oraz Olimpii Poznań, która na własnym ringu nie odrobiła strat do Zagłębia Lubin zwyciężając tę drużynę 11:9. Turniej odbędzie się w dniach 23 — 25 listopada w Chojnicach.

(a. szym.)

ZWYCIĘSTWO WŁÓKNIARZA NAD POZNAŃSKIM AZS

W Gdańsku lepsza Spójnia

W drugiej kolejce spotkań o mistrzostwo ekstraklasy koszykarki ŁKS i pabianickiego Włókniarza rozegrały mecze w Poznaniu i Gdańsku, rywalizując o punkty z zespołami AZS i Spójni. Niestety nie obyło się bez przykrych dla sympatyków łódzkiej koszykówki niespodzianek. Dotyczy to szczególnie drużyny z al. Unii.

Podopieczne J. Żylińskiego doznały dwóch porażek! W meczu sobotnim w Poznaniu brązowe medalistki ubiegłorocznych rozgrywek o mistrzostwo Polski uległy tamtejszemu AZS 65:69 (33:36). Najwięcej punktów zdobyły dla ŁKS: **Janowska — 19, Cała — 14** i **Gortat — 12**, a dla AZS: **Komorowska — 17** i **Haber — 11**.

Łodzianki nie sprostały także rywalkom w Gdańsku przegrywając wczoraj ze Spójnią 62:72 (32:40). Najwięcej punktów uzyskały dla ŁKS: **Wołujewicz — 16, Głębska — 15** i **Sieczko — 9**, a dla Spójni **Michalak — 19**, oraz **Gorzelana — 18** i **Stankiewicz — 16**. Koszykarki ŁKS po nieoczekiwanej porażce w inauguracyjnym meczu z beniaminkiem ekstraklasy, krakowskim Hutnikiem oraz niepowodzeniach w Poznaniu i Gdańsku już na początku ligowej rywalizacji straciły punkty, które trudno będzie odrobić w kolejnych pojedynkach a tym samym skutecznie ubiegać się o wywalczenie medalowej pozycji.

ZWYCIĘSTWO JEDNYM PUNKTEM

Nieco lepiej zaprezentowały się koszykarki pabianickiego Włókniarza w sobotnio-niedzielnej walce o punkty. Wprawdzie pabianiczanki **uległy w sobotę w Gdańsku Spójni 62:72 (32:36), ale pokonały wczoraj w Poznaniu byłego mistrza Polski AZS 56:55 (24:23).** Najwięcej punktów w obu meczach zdobyły dla pabianickiego zespołu: **Koralewicz — 16** i **Nowakowska — 12** (w spotkaniu ze Spójnią) natomiast z AZS: **Kozera, Malinowska** i **Nowacka po 12**. Podopieczne trenera H. Langierowicza zademonstrowały pod poznańskimi koszami ambitną grę i po dramatycznej końcówce odniosły jednopunktowe, ale w pełni zasłużone zwycięstwo.

* * *

Po zwycięstwach nad ŁKS i Włókniarzem gdańszczanki umocniły się na pozycji lidera tabeli, wyprzedzając o dwa punkty poznańskiego Lecha i krakowskiego Hutnika. Jak na razie słabo wiedzie się obrończyniom mistrzowskiego tytułu koszykarkom krakowskiej Wisły, które zajmują w tabeli szóste miejsce. Warto podkreślić, że po sobotnio-niedzielnych meczach trzeci w tabeli Hutnik ma pięć punktów podobnie jak i pozostałe zespoły pierwszoligowe.

Wyniki meczów w ekstraklasie koszykarek. **SOBOTA: AZS — ŁKS 69:65, Spójnia — Włókniarz 72:62, Lech — Stal 81:67, Olimpia — AZS Katowice 82:61. NIEDZIELA: AZS P. — Włókniarz 55:56, Spójnia — ŁKS 72:62, Lech — AZS K 79:38, Olimpia — Stal 87:71, Hutnik — Wisła 60:63.**

TABELA

1. Spójnia	8	316—253
3. Lech	6	241—163
3. Hutnik	5	191—182
4. ŁKS	5	284—283
5 Olimpia	5	227—233
6. Wisła	5	189—204
7. Włókniarz Pab.	5	224—242
8. AZS Poznań	5	234—253
9. Stal	5	274—316
10. AZS Katowice	5	244—295

W łódzkich derbach górą siatkarki ŁKS

Najważniejszym wydarzeniem sobotnio-niedzielnych imprez sportowych w Łodzi były drugoligowe derbowe pojedynki siatkarek ChKS i ŁKS. Jak do tej pory podopieczne trenera R. Felisiaka są bez porażki w nowej edycji rozgrywek. W sobotę ŁKS wyraźnie pokonał rywalki 3:0 (wszystkie sety wygrane do 13), natomiast w niedzielę walka była bardziej wyrównana. Dwie pierwsze partie zakończyły się zwycięstwem ŁKS natomiast dwie następne wygrał ChKS. Piąty set był znów popisem siatkarek ŁKS, które wytrzymały ten mecz lepiej pod względem kondycyjnym i odniosły zasłużone zwycięstwo 3:2 (15:10, 13:10, 8:15, 5:15, 15:5).

Tak więc drużyna ŁKS po drugiej kolejce mistrzowskiej ma komplet punktów. W rozmowie z nami przed inauguracją rozgrywek, trener R. Felisiak zastrzegał się, iż zależy mu tylko na dobrej grze podopiecznych. To była chyba asekuracyjna wypowiedź bowiem zespół nie tylko gra dobrze, ale skutecznie, gromadząc skrzętnie punkty decydujące o awansie do ekstraklasy.

Bardzo dobrze również w rozgrywkach II ligi spisuje się męski zespół Wifamy, beniaminek mistrzowskich zmagań. Łodzianie gościli w Poznaniu, gdzie w pierwszym meczu przegrali z doświadczonym zespołem Posnanii 1:3 (15:9, 7:15, 11:15, 14:16), zaś w rewanżu zwyciężyli swoich rywali 3:2 (9:15, 15:10, 7:15, 15:6, 15:10).

* * *

Komplet zwycięstw zanotowali również na swym koncie koszykarze ŁKS. W sobotę pokonali oni zespół Hutnika Kraków 77:65, a w niedzielę odnieśli jeszcze wyższe zwycięstwo 88:59. Coraz lepiej spisują się również koszykarze Piotrcovii, którzy gościli we własnej sali zespół AZS Warszawa. Piotrkowianie odnieśli dwa efektowne zwycięstwa 103:88 i 96:88.

Ze zmiennym szczęściem walczyły natomiast koszykarki Tęczy Łódź. Podzieliły się one punktami ze Starem Starachowice odnosząc zwycięstwo w sobotnim meczu 72:67 i przegrywając w rewanżu 64:79.

(asz.)

Nieznaczna porażka Gwardii

Pięściarze łódzkiej Gwardii swój ostatni mecz mistrzowski w ekstraklasie rozgrywali na ringu w Warszawie, gdzie ich przeciwnikiem była Legia. Warszawski zespół, który już wcześniej zapewnił sobie udział w finale drużynowym pokonał łodzian 11:8. Oto wyniki walk (na pierwszym miejscu łodzianie): Raubo z Legii otrzymał punkty walkowerem, **Klemba** przegrał z Batógiem, **Pilecki** przegrał z K. Kosedowskim, **Leski** pokonał K. Przybylskiego, **Błaszczyk** przegrał przez przewagę w I rundzie z Gajdą, **A. Misiak** przegrał ze Szczerbą, **Krysiak** pokonała przez przewagę w III r. Szybińskiego, **Pasiewicz** pokonał przez przewagę w II r. Łabęckiego, **Kubis** nie rozstrzygnął swej walki z Czerniszewskim i **Leśniak** pokonał Pobłockiego.

Najciekawszą walkę w tym meczu stoczyli zawodnicy wagi piórkowej Pilecki i K. Kosedowski. Rywalizacja obfitowała w ostrą wymianę ciosów, a po celnej kontrze w III r. łodzianin był liczony. Bardzo miłą niespodziankę sprawił Leski, który pokonał brązowego medalistę ME — Kazimierza Przybylskiego. Mimo, że Gwardia wystąpiła w osłabionym składzie (bez Borkowskiego) i oddała punkty walkowerem w wadze muszej, swoją postawą zasłużyła na słowa uznania. W drugim meczu tej grupy Prosna Kalisz przegrała z Carbo Gliwice 8:12. Aktualna tabela:

1. Legia	77—43
2. Carbo	64—66
3. GWARDIA	62—58
4. Prosna	37—83

Tak więc w finałowym turnieju o mistrzostwo Polski w Kielcach (23 — 25 listopada) spotkają się: dwie drużyny warszawskie — Legia i Gwardia oraz GKS Jastrzębie, który na własnym ringu w decydującym meczu pokonał Czarnych Słupsk 12:8.

Przegrane Budowlanych i Orkanu

Piąta kolejka spotkań o mistrzostwo I ligi rugby przyniosła zwycięstwa faworytom. Lider tabeli, AZS Warszawa wygrał w Gdańsku z Lechią 21:6 i umocnił się na pierwszym miejscu. Odbyły się tylko trzy mecze, ponieważ spotkanie wiceliderа, budowlanych Lublin z Czarnymi Bytom zostało przełożone.

Wyniki: Nie powiodło się rugbistom łódzkich Budowlanych i sochaczewskiego Orkanu, którzy przegrali mecze wyjazdowe.

Skra — Budowlani 20:4 (13:0); Polonia — Orkan 34:7 (8:7), Lechia — AZS W-wa 6:21 (0:7).

TABELA

1. AZS W-wa	16	150— 33
2. Polonia P.	11	113— 53
3. Skra W-wa	11	94— 67
4. Budowlani L.	10	79— 54
5. Budowlani Ł.	9	71—107
6. Orkan	7	58—154
7. Lechia	6	43— 88
8. Czarni	3	16— 67

Anilana wicemistrzem Polski

Po rozegranym we Wrocławiu finałowym turnieju w piłce wodnej o mistrzostwo Polski juniorów tytuł mistrza zdobyła Arkonia Szczecin — 3 pkt 21:19), przed **Anilaną Łódź** — 3 pkt. (19:19). Walka o mistrzowski tytuł była bardzo zacięta i wyrównana, o czym świadczy fakt, że dwie dalsze drużyny uzyskały również taką samą liczbę punktów: 3 (Stilon Gorzów 3 pkt 20:21) i 4 (Ślęza Wrocław 3 pkt (15:16).

Wyniki spotkań: **Arkonia — Anilana 7:8, Arkonia — Ślęza 6:6, Arkonia — Stilon 8:5, Stilon — Ślęza 7:5, Stilon — Anilana 8:8** i **Ślęza — Anilana 4:3.**

LIGA ANGIELSKA

Bolton — Crystal	1:1
Brighton — Norwich	2:4
Bristol C. — Arsenal	0:1
Everton — Manchester U.	0:0
Ipswich — Middlesbrough	1:0
Manchester C. — Liverpool	0:4
Southampton — Leeds	1:2
Stoke — Derby	3:2
Tottenham — Nottingham	1:0
West B. — Coventry	4:1
Wolverhampton — Aston V.	1:1
Leicester — Sunderland	3:1
Luton — Preston	1:1

Komunikat „Totka"

DUŻY LOTEK

I LOSOWANIE

2, 5, 21, 31, 40, 48 dod. 18

II LOSOWANIE

7, 8, 9, 34, 36, 49

Banderola: 8012

POLSKA — CYPR 5:0 W ELIMINACJACH

Na stadionie w Radomiu odbył się wczoraj eliminacyjny mecz piłkarskiego turnieju UEFA juniorów Polska — Cypr. Zwyciężyli Polacy 5:0 (1:0). Bramki zdobyli: Dziekanowski — 2 (w 7 i 80 min.) Pękala (49 min.), Siwa (61 min.) i Grzanka (70 min.).

Start drugi w CSRS

Przygotowując się do sezonu pierwszoligowego, siatkarki Startu uczestniczyły w kolejnym międzynarodowym turnieju w Sokolowie (CSRS). Łodzianki wywalczyły w imprezie tej drugie miejsce za Dynamo (ZSRR), a przed Rudą Hvezdą, Slavia Bratysława, Lokomotivą Liberec, SC Lipsk (NRD), Slavią Praga i KPS Brno.

Drużyna bałucka zwyciężyła w swej grupie eliminacyjnej reprezentację Dynama 2:1, a w półfinale pokonała bratysławską Slavię 3:2 (8:15, 15:13, 15:6, 5:15, 15:11). W decydującym spotkaniu finałowym, w którym łodzianki powtórnie zmierzyły się z Dynamem, uległy drużynie radzieckiej 1:3 (1:15, 15:4, 6:15 9:15).

Concordia i Włókniarz znów bez punktów

W jedenastej kolejce spotkań o mistrzostwo II ligi piłkarze pabianickiego Włókniarza i piotrkowskiej Concordii zmierzyli się z przeciwnikami na wyjeździe.

Pabianicki beniaminek przegrał wysoko mecz w Rybniku z tamtejszym ROW 0:4 (0:1). Natomiast jedenastka Concordii uległa w Radomiu tamtejszej Broni 1:2, prowadząc do przerwy 1:0 po celnym strzale Czekaja w 37 min. Tak więc obaj nasi drugoligowcy zakończyli jedenastą rundę mistrzowskich bojów niepowodzeniami powracając bez punktów.

A oto wyniki 11 kolejki spotkań w II lidze piłkarskiej:

GRUPA I

Wyniki: Stoczniowiec — Olimpia 2:0, Stilon — Zagłębie 1:0, Lechia — Pogoń 5:0, ROW — Włókniarz Pab. 4:0, Małapanew — Moto 1:3, Piast — Chemik 1:0, Stal — Odra 2:0, Górnik — Bałtyk 3:0.

TABELA

1. Bałtyk	17:5	17—7
2. Stal	15:7	15—8
3. Górnik	15:7	13—6
4. Zagłębie	14:8	15—8
5. Lechia	13:9	17—13
6. Stoczniowiec	12:10	13—7
7. Moto	12:10	14—9
8. Olimpia	12:10	9—9
9. Piast	11:11	9—8
10. Chemik	10:12	10—10
11. Stilon	10:12	7—8
12. Pogoń	10:12	12—17
13. Małapanew	8:14	6—18
14. ROW Rybnik	7:15	10—11
15. Odra	6:16	6—19
16. Włókniarz	4:18	4—19

GRUPA II

Stal — Avia 1:1 (0:1); Broń — Concordia 2:1 (0:1); Cracovia — Gwardia 1:1 (0:0); Ursus — Radomiak 1:2 (0:2); Raków — Motor 0:2 (0:0); Star — Hutnik 0:1 (0:0); GKS T. — GKS J. 2:1 (0:1); Polonez — Resovia 1:1 (1:0)

TABELA

1. Motor	20:2	24—7
2. Gwardia	18:4	23—7
3. Broń	13:9	14—11
4. Stal St. W.	13:9	14—12
5. GKS Jastrz.	11:11	19—11
6. Resovia	11:11	16—15
7. Radomiak	11:11	12—14
8. Polonez	10:12	18—18
9. Cracovia	10:12	12—14
10. Concordia	10:12	14—19
11. GKS Tychy	9:13	14—17
12. Avia	9:13	14—18
13. Ursus	9:13	14—19
14. Raków	8:14	9—17
15. Star	7:15	11—17
16. Hutnik	7:15	9—21

W skrócie

☆ Przebywający we Wrocławiu piłkarze kadry olimpijskiej rozegrali w sobotę kontrolne spotkanie (dwa razy 35 minut) z pierwszoligowym zespołem wrocławskiego Śląska. Wygrał Śląsk 2:0. Bramki zdobyli Sybis i Nocko.

☆ We Wrocławiu odbyło się uliczne kryterium kolarskie. Wygrał Charucki (Dolmel) przed swymi kolegami klubowymi Mokijewskim i Faltynem.

☆ W spotkaniu rugby o puchar FIRA w Moskwie ZSRR pokonał Włochy 9:0 (3:0). Mecz odbywał się przy 8-stopniowym mrozie.

☆ W ostatnim meczu eliminacyjnym młodzieżowych mistrzostw świata piłkarzy ręcznych, Polska przegrała z Jugosławią 18:25 (8:13) i nie zakwalifikowała się do półfinału mistrzostw.

☆ Reprezentacja polskich koszykarzy rozegrała dwa mecze kontrolne z jugosłowiańskim zespołem Rabotnicki Skopje. Wygrali kadrowicze 87:70 i 49:34. (Drugi mecz trwał tylko 20 minut).

☆ Na zawodach I ligi Z. Tuszko z wrocławskiego Śląska ustanowił w podnoszeniu ciężarów w wadze 100 kg rekord Polski w podrzucie — 202,5 kg.

☆ Drugie zwycięstwo odnieśli siatkarze tomaszowskiej Lechii, pokonując jugosłowiański zespół Modrica 3:0.

☆ W. Reszko zdobył tytuł międzynarodowego mistrza RFN w dżudo w kategorii ponad 95 kg.

☆ Podczas mistrzostw NRD pływaczka tego kraju 15-letnia P. Schneider uzyskała na 25-metrowym basenie w Rostocku najlepszy wynik na świecie na dystansie 400 m zmien. — 4.38,32.

☆ 22 międzynarodowy rajd samochodowy „Wartburga" wygrała polska załoga M. Stawowiak — J. Różański, jadąca na „Polonezie — 2000".

☆ W finale tenisowego turnieju Grand Prix w Wiedniu W. Fibak uległ S. Smithowi 4:6, 0:6, 2:6.

☆ Mistrzostwo Polski zdobyły piłkarki ręczne chorzowskiego Ruchu przed wrocławskim AZS i warszawską Skrą.

☆ Tytuł mistrzów Polski w gimnastyce zdobyli wśród mężczyzn — A. Szajna, a wśród kobiet, 14-letnia A. Jokielówna, detronizując warszawiankę Ł. Matraszek.

☆ Na zawodach w łyżwiarstwie figurowym w Tokio wśród pań tryumfowała Japonka — Watanabe, a w klasyfikacji mężczyzn Anglik — R. Cousins.

☆ Polska tenisistka stołowa W. Sikora wywalczyła drugą lokatę w silnie obsadzonym turnieju międzynarodowym w Presov (CSRS).

☆ Reprezentacja piłkarska Turcji pokonała w eliminacyjnym meczu do ME Maltę 2:1. W tabeli grupy VII prowadzi RFN przed Walią i Turcją.

SZLEM POD FIRMĄ „PHILIP MORRIS"

POLSKA Agencja Prasowa przyniosła lakoniczną wiadomość: Na turnieju międzynarodowym brydża sportowego łódzka para ChKS — Leźnicki — Zaręba uplasowała się na 5 miejscu. Po dotychczas rozegranych turniejach łódzcy brydżyści prowadzą w Pucharze Europy (półmetek rozgrywek przyp. aut.)...

Jak Polska długa i szeroka prawie wszyscy dorośli grają w brydża. Jedni lepiej, drudzy gorzej. Krążą legendy o szlemach w bez atu, a Magdalena Samozwaniec w jednym ze swoich opowiadań opisuje... śmierć mistrza międzynarodowego, który skontrował 4 pik, jego rywal zrekontrował i wygrał kontrakt. „Mistrz" dostał zawału serca, bowiem w jego obliczeniach niepodobna było tego wygrać...

Dobrze jednak w brydża, z matematyczną niemal dokładnością gra para ChKS — **Leźnicki — Zaręba**. Tuż po przyjeździe z Amsterdamu poprosiliśmy do naszej redakcji Jacka Leźnickiego, żeby podzielił się z Czytelnikami swoimi wrażeniami z występu w Holandii. Okazja ku temu była znakomita. Łodzianie mają szanse zdobycia Pucharu Europy, a to, że w tej chwili znajdują się na pierwszym miejscu, należy uznać za jeden z większych sukcesów tej dyscypliny sportu w naszym mieście.

Zawody o **Puchar Europy** — rozpoczął rozmowę z nami **Jacek Leźnicki**, asystent Wydziału Budownictwa Lądowego Politechniki Łódzkiej — są organizowane przez słynną amerykańską firmę Philip Morris, produkującą papierosy. Również przez to konsorcjum zorganizowany został amsterdamski turniej, podobnie jak Grand Prix Warszawy. Sponsor zastrzega sobie prawo przygotowania poszczególnych rozdań i kontroluje całość imprezy. Po raz pierwszy spotkałem się z tak znakomitą organizacją zawodów w brydżu sportowym. Komputer po każdej sesji, przynosił rezultaty poszczególnych par, tak że miało się pełen obraz przebiegu rywalizacji oraz wszystkie dane o najgroźniejszych rywalach.

★ Jak wygląda regulamin rozgrywek o Puchar Europy i jakie rezultaty wspólnie ze swoim partnerem osiągnęliście?

— Jednorocznie odbywa się ok. 10—12 turniejów. Każdy w innym państwie. Do końcowej klasyfikacji liczą się wyniki uzyskane w 5 imprezach, a żeby być sklasyfikowanym należy brać udział przynajmniej w 3 międzynarodowych turniejach. Do tej pory odbyły się cztery turnieje. Nie graliśmy w Tylloesand (Szwecja), w Grand Prix Warszawy zajęliśmy II miejsce, w belgijskiej miejscowości Ostenda uplasowaliśmy się na 4 pozycji i ostatnio w Amsterdamie na 5 lokacie. Daje nam to w łącznej klasyfikacji pierwsze miejsce...

★ Niech Pan może przybliży Czytelnikom kulisy brydża sportowego? Czym różni się rywalizacja parami od drużynowej, w której polscy brydżyści odnieśli również liczący się wynik (drugie miejsce w Olimpiadzie Brydżowej)?

— W Amsterdamie odbyły się 4 sesje, a w każdej z nich po 20 rozdań. Tak więc 80 razy musieliśmy licytować i rozgrywać kontrakty, za każdym razem z innymi rywalami. Poszczególne rozdania są przygotowywane przez organizatora i w turnieju parami gra się na tzw. maksa, czyli na maksymalny kontrakt, jaki z ułożenia kart wynika. Tymi samymi kartami gra 20 innych par i porównuje się otrzymane wyniki. W Amsterdamie organizacja była tak świetna, że wspomnę chociażby o karcie pilotującej tzn. rozkładzie naszych gier na poszczególnych stolikach. Ponadto otrzymywaliśmy informację o systemie gry naszych rywali w języku angielskim (licytacja też odbywa się w tym języku). Natomiast rywalizacja drużynowa polega na tym, że to samo rozdanie gra się w dwóch oddzielnych pomieszczeniach (jedno otwarte dla publiczności, drugie nie). I porównanie uzyskanych wyników daje punkty jednej, bądź drugiej drużynie.

★ Teraz może pytanie dla „fachowców". Jaką konwencją Panowie gracie?

— Gramy zmodyfikowanym polskim językiem oraz odwróconym wistem.

★ Podobno w turniejach brydżowych, tak samo jak w tenisie ziemnym istnieje rozstawienie par?

— To prawda. W Amsterdamie byliśmy rozstawieni na drugim miejscu. Ponadto większość znanych brydżystów również w poszczególnych turniejach jest rozstawiana. Dotyczy to np. Włochów Garozzo, Belladonny, czy też Omara Sharifa, francuskiego aktora, którego przecież chcą oglądać wszyscy. Gdyby na turnieju pojawili się znani brydżyści amerykańscy Hamman i Wolf, również i oni skorzystaliby z tego przywileju. Ci ostatni grają np. w brydża sportowego z komputerami. Jest to jednak robione „pod publiczkę", wygrywają z maszynami, bo przecież czynnika ludzkiego w grze nie da się wyeliminować, podobnie jak ma to miejsce w szachach. Na marginesie chciałbym zaznaczyć, iż większość zachodnich brydżystów, traktuje brydża jako profesję.

★ Czy Panowie przygotowują się w jakiś sposób do turniejów?

— Nie. Spotykamy się z moim partnerem w rozgrywkach I ligi, a dopiero później na turniejach międzynarodowych (obowiązki zawodowe). Dlatego też pierwszą sesję mamy zawsze słabszą...

★ Czy brydżyści palą, czy istnieją „podkładki" i jaki jest dalszy plan gier pary ChKS?

— W listopadzie powinniśmy wystąpić w międzynarodowym turnieju w Monte Carlo, ale chyba nie pojedziemy ze względu na finansowe koszty. Następnie planujemy udział w turniejach w Budapeszcie, Zurichu i Duesseldorfie. Nie tylko koszty przeszkadzają nam w wyjazdach. Za każdym razem musimy staczać walkę z COS w Warszawie, który posiada nasze paszporty. Jako sportowiec nie korzystam z żadnych udogodnień i w tym przypadku pomoc sportowych władz byłaby nam wielkim udogodnieniem. Dochodzi w końcu do tego, że wyjeżdżamy na międzynarodowe turnieje na paszporty turystyczne. Brydżyści rzadko palą, a w międzynarodowych turniejach „podkładek" nie ma.

★ Dziękujemy za rozmowę i życzymy dalszych sukcesów. Miejmy nadzieję, że w końcu COS potrafi „przezwyciężyć" własny niedowład organizacyjny.

— Na zakończenie chciałbym jednak dodać, iż dużym wyróżnieniem dla nas było zaproszenie na międzynarodowy turniej do Las Vegas. Ponadto w ChKS mamy kilku jeszcze innych kolegów, którzy bardzo dobrze grają w brydża. Razem z Radwańskim braliśmy udział w największym turnieju europejskim w Wenecji, gdzie uczestniczyły 674 pary i zajęliśmy tam 9 pozycję. Ponadto druga para ChKS — Zaśkiewicz — Bartoszewicz uplasowała się na turnieju w Amsterdamie na 12 miejscu.

rozm. ANDRZEJ SZYMAŃSKI

DP

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch". Redaguje Kolegium. Redakcja kod 90-103, Łódź, Piotrkowska 86. Adres pocztowy: „DP", Łódź, skrytka nr 69. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26, zastępca redaktora naczelnego 341-73. Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60, „Panorama" 307-28, dział społeczny i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50 (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 869-68, 868-78. Cena prenumeraty rocznie 312 zł, półrocznie 156 zł, kwartalnie 78 zł. Prenumeratę przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach na I kwartał, I półrocze oraz cały rok do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego oddziału, w urzędach pocztowych, bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w urzędach pocztowych, bądź u doręczycieli. Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu", Łódź, Piotrkowska 95.

Skład i druk: Prasowe Zakłady RSW „Prasa-Książka-Ruch", Łódź, Armii Czerwonej 28.